NUMER 199.

DZIENNIK POWSZECHNY

21 Sierpnia / 2 Września 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwi i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sroda, 2 Września 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza.

Na przedstawienie Waszej Cesarskiej Wysokości,

Senatora, Radcę Tajnego *Kruzenszterna*, mającego przejść do służby w Cesarstwie, Najmiłościwiej uwalniamy od obowiązków Prezesa Konsystorza Ewangelicko - Augsburgskiego w Królestwie Polskiem.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla
p. o. Ministra Sekretarza Stanu
(podpisano) *Platonow*.
w Carskiem Siele, d. 13 (28) Sierpnia 1863 r.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza.

Na przedstawienie Waszej Cesarskiej Wysokości,

Naczelnika Sztabu Wojsk w Królestwie Polskiem konsystujących, Jenerała-Lejtenanta *Minkwica*, Najmiłościwiej mianujemy Prezesem Konsystorza Ewangelicko - Augsburgskiego w temże Królestwie.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
p. o. Ministra Sekretarza Stanu
(podpisano) *Platonow*.
W Carskiem Siele, d. 13 (28) Sierpnia 1863 r.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza.

Na przedstawienie Waszej Cesarskiej Wysokości,

Pełniącego obowiązki Lubelskiego Gubernatora Cywilnego *Boduszyńskiego*, na własne jego żądanie, z powodu nadwątlonego zdrowia, Najmiłościwiej uwalniamy od tych obowiązków.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
p. o. Ministra Sekretarza Stanu
(podpisano) *Platonow*.
w Carskiem Siele, d. 13 (28) Sierpnia 1863 r.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza.

Na przedstawienie Waszej Cesarskiej Wysokości,

Mohilewskiego Vice-Gubernatora, Rzeczywistego Radcę Stanu *Buckowskiego*, Najmiłościwiej mianujemy Lubelskim Gubernatarem Cywilnym.

(podpisano) „ALEXANDER."
przez Cesarza i Króla,
p. o. Ministra Sekretarza Stanu
(podpisano) *Platonow*.
w Carskiem Siele d. 13 (28) Sierpnia 1863 r.

Wczoraj otrzymano następujące wiadomości o rozbiciu dwuchtysięcznej bandy Taczanowskiego. Dnia 14 (26) sierpnia, 40 ochotników z oddziału fligiel-adjutanta, pułkownika barona Klodta, odszukało tę bandę o 15 wiorst od miasta Łaska we wsi Sędziejowicach. Pułkownik Klodt, którego oddział znajdował się w Konstantynowie i Łodzi, zebrał swe siły i połączywszy się z częścią oddziału podpułkownika Bremsena, poszedł za śladem buntowników, mając przy sobie: trzy kompanje piechoty, dywizjon Grodzieńskiego pułku huzarów lelb-gwardji, sekcję konnych rakietników gwardji, 25-u linjowych i dwie seciny dońskich kozaków z pułków N° 44 i 45. Dnia 15 (27) i 16 (28) sierpnia i całą noc na 17 (29), wojska ścigały bandę i bardzo rano 17 (29) sierpnia dognały ją przy wsi Kruszynie, gdzie Taczanowski rozpoczął bój z kompanją Bielozierskiego pułku, która wyszła ze stacji kolei żelaznej Wiedeńskiej Klomnice, pod dowództwem kapitana artylerji gwardji de Witte. Huzarzy i sekcja rakietników szybko atakowali kolumny buntowników i zmusili ich do zupełnej ucieczki. Buntownicy stracili kilkaset w zabitych i ranionych i 90 ludzi w ujętych; zabrany został cały tabor. Jednocześnie wystąpiły oddziały jenerał-majora barona Radena z Piotrkowa i pułkownika Ernrotha z Częstochowy, przy czem ostatni zniszczył ogromny skład broni i zapasów wojennych, porzucony przez Taczanowskiego we wsi Prusicku. Szczątki bandy Taczanowskiego rozpierzchły się pojedynczo w różne strony, rzucając broń, amunicję i konie. Ze strony wojska zabici: wojskowy starszyna (major) dońskiego pułku N. 44, sztabs-rotmistrz Grodzieńskiego pułku huzarów Grabbe, 1 huzar i 22 kozaków; ranieni: porucznik Grodzieńskiego pułku huzarów Grotten, kornet z tegoż pułku Jermołow, 11-u huzarów i 6-u kozaków.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu d. 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, darowiznę rs. 360, na dobrach Lubieniec Okręgu Kowalskim hypotecznie zabezpieczoną, z większej sumy rs. 3000 pochodzącą, dla klasztoru księży Reformatów Warszawskich, przez Marjannę z Nieciecckich Ostaszewską wdowę, aktem na dniu 10 (22) Lutego 1860 r. urzędownie sporządzonym, prawnie zaakceptowanym, uczynioną, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w akcie oznaczonemi, zatwierdziła.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — W wykonaniu Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. Nr. 3868/15926, opartego na postanowieniu Rady Administracyjnej z d. 7 (19) Czerwca r. b. Nr. 23662, podaje do powszechnej wiadomości:

„że Najjaśniejszy Cesarz i Król w uwzględnieniu próśb: Spółki żeglugi parowej na rzekach spławnych królestwa, pod firmą: „Andrzej Hr. Zamojski i K.", oraz innych fabryk machin — na przedstawienie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika — zezwolić raczył: na udzielanie właścicielom fabryk machin w Królestwie, działających za pomocą dźwigni parowych lub hydraulicznych, *pozwoleń do sprowadzania z zagranicy bez cła*, na mocy szczegółowych za każdym razem decyzij Namiestnika *żelaza lanego i wszelkiego innego* w ilości, na wyrabiane w ich zakładach machiny i części składowe tychże potrzebnej,—z zachowaniem następujących prawideł i warunków.

1. Właściciele fabryk machin, działających za pomocą dźwigni parowych lub hydraulicznych, pragnący otrzymać pozwolenie sprowadzania z zagranicy, bez cła, żelaza lanego i wszelkiego innego, w ilości potrzebnej na wyrabiane w ich zakładach machiny i części składowe tychże, winni o to zgłosić się z podaniami do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

2. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, po otrzymaniu takiego podania, dopełnić poleci szczegółowy opis zakładu i w razie uznania, że fabryka, której właściciel domaga się pozwolenia przywozu bez cła żelaza zagranicznego, rzeczywiście potrzebuje takowego — uczyni w tym względzie odpowiednie przedstawienie do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika.

Jego Cesarska Wysokość, w razie uwzględnienia przedstawienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, poleci wydać stosowne rozporządzenie właściwej Komorze, oraz zawiadomić jednocześnie o tem Ministra Finansów i Komisję Rządową.

3. Właściciele zakładów mechanicznych, mający pozwolenie sprowadzania bez cła żelaza zagranicznego, obowiązani są corocznie składać Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych szczegółowe sprawozdania:

a) o ilości, rodzaju, wadze machin, oraz przyrządów mechanicznych, przez nich w ciągu roku wyrobionych i sprzedanych; — i

b) o ilości spotrzebowanego na nie żelaza, z zagranicy bez cła sprowadzonego, z wykazaniem pozostałości onego na rok następny.

4. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, mając szczególny nadzór nad działaniami rzeczonych zakładów, przedstawione jej przez fabrykantów machin wykazy i sprawozdania poddawać będzie rozpoznaniu biegłych, w razie zaś uznanej potrzeby, sprawdzać przez wyznaczonych w tym celu techników.

5. Wiadomości powyższe, o ilości sprowadzonego bez cła z zagranicy żelaza i spotrzebowaniu onego przez fabryki machin, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych udzielać będzie każdorocznie drogą właściwą Ministerstwu Finansów.

6. Żelazo tak lane, jako też i inne, bez cła z zagranicy sprowadzone, zabrania się sprzedawać bez opłaty przypadającego nań cła. Gdyby zatem fabrykant machin, w razie wstrzymania robót lub zupełnego zamknięcia zakładu, znalazł się w konieczności sprzedania jakiejbądź ilości żelaza, bez cła przywiezionego, — będzie to mógł uskutecznić nie inaczej, jak za szczegółowem zezwoleniem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, która o tem zawiadomi właściwą Komorę, w celu poboru przez nią przynależnego cła od tegoż żelaza.

7. Jeżeli się okaże, że fabrykant machin sprowadzający bez cła z zagranicy żelazo, sprzedaje ono w stanie surowym, lub też w składanych przez siebie sprawozdaniach zamieszcza nierzetelne wiadomości, — to w takim razie podobny fabrykant utraci prawo do przywozu bez cła żelaza z zagranicy; za dokonaną zaś przez niego nieprawną sprzedaż, pociągniętym zostanie do odpowiedzialności, jak za przemycanie. — p. o. Prezydenta, Szambelan Dworu Jego Cesarsko - Królewskiej Mości Z. Hr. *Wielopolski*. — Naczelnik Kancelarji *Luceński*.

Z Petersburga, 25 *Sierpnia*.

Najpoddańniejsze pisma.

Od właścicieli ziemskich w Besarabji wszystkich stanów.

„Wasza Cesarska Mości!

Usłyszawszy o zamiarach zle życzących Rosji, my właścicie ziemscy wszystkich stanów obwodu Bessarabskiego, dążyliśmy do wyrażenia gorących uczuć przywiązania, jakiemi przejęte są nasze serca, ku Wielkiemu Oswobodzicielowi i Przekształcicielowi państwa rosyjskiego.

Przeszło tylko półwieku, od czasu jak Besarabja stanowi nieodłączną część Twego, Najjaśniejszy Panie, cesarstwa. Bliskość tej epoki skłaniała nas ku rozmyślaniu: czy mamy prawo przed starszemi prowincjami skorzystać ze szczęścia wyrażenia naszych uczuć przywiązania?

Teraz, kiedy wszystkie starożytne rosyjskie gubernje wyrzekły i to tak z serca, że nie wierzyć mogą tylko tacy, którzy niczemu nie chcą wierzyć, pozwól, Najjaśniejszy Panie i nam, młodszym dzieciom Twego państwa, wynurzyć w obec całego świata, że niema takich ofiar do których nie bylibyśmy gotowi dla podtrzymania całości Twego, ukochany nasz Panie cesarstwa, w trudnych chwilach sprowadzonych przez zawiść i złe chęci.

Waszej Cesarskiej Mości
wierni poddani
besarabscy właściciele ziemscy wszystkich stanów."

(Następują podpisy).

Od mieszkańców m. Poczepa, w gubernji Czernihowskiej.

„Wasza Cesarska Mości,
Najmiłościwszy Panie!

Przy obecnych rozruchach i nieporządkach mających miejsce w Polsce, dawni wrogowie i zazdroszczący potężnej Rosji, wymyślili bezwstydną potwarz, jako by w Małorosji znajdowało odgłos polskie powstanie.

Lecz strasznie się mylą oni: Małorosja jest, była i będzie stałą i nie zachwianą w wierności tronowi i ojczyźnie. Przytem nie zapomniała ona wszystkich klęsk z anarchji polskiej, kilka lat nad nią ciążących i największego narodowego zła — prześladowania za wiarę. Jarzmo polskie dla niej było nieznośniejsze od tatarskiego.

Niechże polscy buntownicy i ich obrońcy nie liczą aby znaleźli u małorosjan dla siebie współczucie! Małorosjanie przy pierwszej sposobności, jeszcze postarają się zapłacić polakom dawny swój dług. I my mieszkańcy miasteczka Poczepa w powiecie Mglińskim w gubernji Czernihowskiej, mający szczęście należeć do jednej wielkiej rodziny rosyjskiej, nie pozostaniemy w tyle za naszemi braćmi. A jeżeli Bogu spodoba się zesłać na Rosję jakąkolwiek próbę, natenczas wrogowie Rosji zobaczą całą naszą nieograniczoną miłość i przywiązanie do Ciebie, Najjaśniejszy Panie i ojczyzny

Waszej Cesarskiej Mości
wierni poddani
mieszkańcy miasteczka Poczepa w powiecie Mglińskim w gubernji Czernihowskiej."

(Następują podpisy).

Od włościan rządowych z włości borowskiej w powiecie smoleńskim w gubernji smoleńskiej.

„Wasza Cesarska Mości,
Najdostojniejszy Monarcho!

Kiedy w 1610 r. miasto nasze Smoleńsk oblężone było przez wojsko polskie i rozsrożeni wrogowie zagrażając zniszczeniem wszystkiego ogniem i mieczem, żądali poddania się miasta, mężni jego obrońcy, waleczni nasi przodkowie, odpowiedzieli wrogowi: „Niech żony i dzieci nasze zginą w murach Smoleńska, lecz wiernego miasta nie oddamy lachom." I nie oddali miasta; nieprzyjaciel wszedł do niego po trupach jego obrońców.

Najmiłościwszy Panie! W obec znanych wypadków w Polsce i gubernjach zachodnich, my wierni Twoi poddani, włościanie rządowi z włości borowskiej, stanowiący część ludności miasta Smoleńska i jego okolic, robimy jednozgodny i uroczysty ślub, przed cudownym obrazem wiernej Obronicielki naszej, smoleńskiej Matki Boskiej Odigitrji, stawienia się na Twe wezwanie, od małego do wielkiego na obronę wiary, tronu i ojczyzny, zagrożonych przez buntowniczych polaków i jedno z nimi myślące narody zachodu, i za przykładem pamiętnych przodków naszych obrońców Smoleńska, powiedzenia przy spotkaniu wrogowi: prędzej damy zginąć żonom i dzieciom naszym od ognia i miecza, a nie ustąpimy mu choćby piędzi ziemi z tego starożytnego naszego mienia, do którego, pod sztandarem buntu i niesłychanych okrucieństw, roztaczają przed światem niesłuszne swe prawa!

Waszej Cesarskiej Mości
wierni poddani."

(Następują podpisy).

Od włościan rządowych z gminy pokuckiej, w powiecie mińskim, gubernji mińskiej.

„Do Jego Cesarskiej Mości, Aleksandra II, Cesarza i Samowładcy Wszechrosyjskiego, Wielkiego naszego Monarchy.

W obec anarchicznej samowoli polskiej, która wykonywa się już i u nas z nadzwyczajnem omamieniem zapomocą sformowanych band, złożonych ze steku ludzi bez celu, słyszymy także z oburzeniem że wrogi i zazdrośnicy rozległego Twego, Najsamowładniejszy Monarcho, Cesarstwa, chcą popierać tych zuchwalców i targają się na oderwanie tutejszego kraju, utrzymując, ku największemu naszemu zdziwieniu, że takowy jest polskim, a nas, mieszkańców tego kraju, oczerniwszy przed Tobą, że my wszyscy, lud litewsko-ruski, życzymy sobie jakoby powtórnie powierzyć Polsce nasze losy i podzielamy z patrjotami polskimi niepodobne do urzeczywistnienia, godne politowania ich marzenia.

Nie wierz, Ukochany Monarcho, tak podłemu oszczerstwu, które oburza nasze uczucie narodowe: z podań i wspomnień znamy dobrze dzieje naszego jarzma pod panowaniem polskiem.

Nasi spółtowarzysze, byli włościanie obywatelscy, mieli już szczęście oświadczyć Ci, nasz Ojcze, o tem.

Upadając do stóp Waszej Cesarskiej Mości, z uczuciem najgłębszej czci ośmielamy się i my najpoddanniej upraszać Cię, Ukochany Monarcho, ażebyś przyjął i od nas, tak samo jak od nich, słaby głos o nieograniczonym przywiązaniu dla Ciebie i drogiej nam całej Rosji.

Rozkaż tylko, Ubóstwiany Monarcho, a dowiedziemy, że miłość dla Ciebie droższa jest nam niż wszystko na świecie, rzeknij słowo, a pójdziemy chętnie uśmierzać buntujących się na około nas i obronimy piersią, całość i niepodzielność Rosji i Twą spokojność od wszystkich wrogów, jeżeli przypadkiem wzniecony zostanie pożar wojny.

Waszej Cesarskiej Mości wierni poddani".

(Następują podpisy).

Od włościan czasowo-obowiązanych w włości porieckiej, w powiecie możajskim, gubernji moskiewskiej.

„Ojcze Cesarzu!

Byli poddani, a obecnie z Twej łaski czasowo-obowiązani włościanie z włości porickiej, IV Oddziału do spraw polubownych, w powiecie możajskim, obywateli: hrabiego Uwarowa, Wołockich, Węgierskiego, Zagoskina, Lewaszewej, Szeremetjewa, Witberga i księżny Szyryńskiej Szachmatowej, w liczbie 2,148 głów, postanowiliśmy na zgromadzeniu gminnem upraszać władzę o podanie do Twej wiadomości, że bijemy przed Tobą czołem i dziękujemy szczerze za udzieloną nam łaskę. Na smutek nasz doszły do nas wieści, że dawni wrogowie naszej Rosji zamierzają skorzystać z naszego niedoświadczenia i podburzyć nas przeciw władzom, któreś Ty nam nami ustanowił, spodziewając się w mętnej wodzie łowić rybę i osłabić przez to matkę naszą Rosję. Lecz srodze się oni, Ojcze Cesarzu, mylą; dzięki Tobie, nasz Ojcze, oczy nasze przejrzały, a uszy słyszą i czują, kto nam dobrze życzy, od kogo możemy dobro przyjąć. Jakkolwiek bowiem prości jesteśmy, pojmujemy atoli, że cudze dobro nie idzie na pożytek. Przyjm że, Cesarzu-Oswobodzicielu, wynurzenie wiernopoddańczych naszych uczuć i gotowości, na pierwsze Twe Monarsze słowo, niesienia w ofierze wszystkiego, cokolwiek zażądasz: nieszczędząc mienia ani krwi naszej, powstaniemy wszyscy, od starego do małego, w obronie ziemi rosyjskiej i w imię sławy Panującego Domu.

Nie umiejąc wyrazić pięknie na piśmie tego głębokiego i jednozgodnego zapału, który wszystkich nas bez wyjątku ożywia, potrafimy czynem dowieść naszemu Oswobodzicielowi i drogiej naszej ojczyźnie, że jakkolwiek jesteśmy chłopami, lecz godniśmy nosić nazwę rosjan, oraz umiemy ocenić i pojąć wszystko, co dla nas zrobionem zostało".

(Następują podpisy).

Od włościan czasowo-obowiązanych i właścicieli z włości riuchowskiej, w powiecie starodubskim, gubernji czernichowskiej.

Najmiłościwszy Monarcho i Ojcze Rosji!

Buntownicze umysły polaków, którzy poważyli się nie przyznawać nad sobą Twego samowładnego panowania, ośmielają się zuchwale, a na hańbę dla samych siebie, zapewniać zazdrośników pomyślności Rosji, jakoby Małorosja gotowa jest towarzyszyć im w ich niecnych czynach.

Nadaremnie polacy tak sądzą! Nie znajdą już w małorosjanach Mazepy: był on wśród nas pierwszym i ostatnim; a zawsze na ich czele spotkać będzie można Bohdana Chmielnickiego, Paleja, Koczubeja i Iskrę.

Wielu z pomiędzy zuchwałych wichrzycieli, mieszkając w głębi Wielkorosji i Małorosji, byli tak blizkowidzący, iż nie mogli dostrzedz, jak dwa plemiona, od czasów Chmielnickiego, pod samowładnem panowaniem Monarchy, spokrewniły się co do wiary i obyczajów i zlały się w jednę całość.

Dopóki słońce nie przestanie przyświecać światu, dopóty małorosjanie pozostaną wiernymi Cesarzowi rosyjskiemu, i na pierwsze Jego skinienie, staną piersią naprzeciw wrogów, a za sławę Monarchy i ojczyzny przeleją swą krew.

Jedno Twe, Wielki Monarcho, słowo rozkazujące—a będziemy w szeregach wiernych Twych wojsk, a ręka nasza, rażąc wrogów, ani drgnie!

Nadałeś nam nowe życie—a my z czystego serca składamy je na ołtarzu obrony potęgi Twej sławy i ojczyzny.

Błagamy Boga, ażeby pomógł nam pobić wrogów, a przez to zwiększyć sławę Naszego Cesarza Ojca.

Waszej Cesarskiej Mości wierni poddani, włościanie czasowo-obowiązani i włościanie-właściciele z włości riuchowskiej, w powiecie starodubskim, gubernji czernichowskiej."

(Następują podpisy).

Za wszystkie te pisma wynurzone zossało Najwyższe podziękowanie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Według ostatnich wiadomości z Paryża, zapowiedziane posiedzenie rady ministrów tyle wywołujące pogłosek, rozpoczęło się 29 Sierpnia o godzinie 10-tej rano, i przerwane śniadaniem, na które Cesarz zaprosił obecnych członków rady, dalej było prowadzone, tak że o godz. 4-tej po południu żaden jeszcze z ministrów nie powrócił do Paryża. Na posiedzeniu tem nie byli obecni ani marszałkowie i admirałowie, ani członkowie rady tajnej. Korespondenci paryzcy utrzymują, że przedmiotem narady były sprawy amerykańskie i że po ukończeniu posiedzenia Cesarz udzielił oddzielne posłuchanie ministrowi spraw zagranicznych i p. de Montholon. Na radzie ministrów miano przyjąć postanowienie, że nie Francja ale naprzód Meksyk uzna Stany skonfederowane, które w zamian uznają nowy porządek w Meksyku. *La France* donosi, że poseł nadzwyczajny prezydenta Davisa z Richmondu udał się do Meksyku z misją nadzwyczajną do rządu tymczasowego, który prezydent zamierza uznać i uwierzytelnić przy nim swego pełnomocnika. Niektóre dzienniki sądzą że takie wzajemne uznanie się dwóch w nienormalnym będących stanie państw, nieuznanych jeszcze przez żadne inne mocarstwo, nie wzmocni żadnego z nich, a tylko sprawi większe rozdrażnienie w stanach północnych.

Co do arcyksięcia Maksymiljana dotąd nic się niezmieniło i ciągle niewiadomo czy przyjmie on koronę meksykańską. Z Londynu donoszą, że przejeżdżał tamtędy adjutant arcyksięcia, mający z Southampton odpłynąć do Meksyku. *Courrier des Etats Unis* zapewnia, że *pronunciamento* zmusiło Juareza do opuszczenia San Luiz de Potosi, że prezydent ten udał się w stronę Rio-Grande i że wojska jego rozeszły się.

Prezydujący na posiedzeniach rad jeneralnych we Francji, w ogóle usłuchali zalecenia, aby w mowach swych nie zaczepiali polityki. P. Persigny umiał jednak przezwyciężyć tę zawadę i to czego nie mógł powiedzieć na posiedzeniu rady, wypowiedział w klubie sztuk i handlu w Saint Etienne. Mowa jego jest długą rozprawą o doskonałości instytucyj cesarstwa i o ich wyższości nad instytucjami angielskiemi. Porównanie to nie poraz pierwszy już robił p. Persigny i znane jest ono z dawniejszych jego okólników; wszelako mowa jego nabrała znaczenia w skutku pomieszczenia jej w *Monitorze*, co znów dało powód do pogłosek o wstąpieniu p. Persigniego do gabinetu. Wiadomo wszakże, iż większa część członków gabinetu obecnego nie należy wcale do rzędu przyjaciół p. Persigniego, ale jak powiadają, przeciwnicy jego uznali, iż mniej im będzie zawadzał w gabinecie, niż zewnątrz. Wszelako ogłoszenie mowy w *Monitorze* nie prowadzi tak koniecznie do wniosku, iż p. Persigny prwróci zaraz do gabinetu. Rozwijane w niej myśli, nie dotyczące żadnego z drażliwych punktów teraźniejszej polityki, zawsze były bardzo pochwalane przez Cesarza, czego dowodem miałoby być i ogłoszenie jego mowy, któremu przypisują tak ważne, a może przesadzone znaczenie. Wszelako wiadomo że sam Cesarz Napoleon przesłał tę mowę ministrowi spraw wewnętrznych, z poleceniem umieszczenia jej w *Monitorze*.

Journal des Débats z powodu pobytu księcia Hohenzollern w obozie pod Chalons i w Saint-Cloud podaje niektóre o nim wiadomości, dodając, że książę ten udał się do Chalons na zaproszenie Cesarza Napoleona z upoważnienia króla Pruskiego i że powierzoną miał sobie ważną misję dotyczącą tak ogólnego położenia rzeczy w Europie, jak i obecnych narad w Frankfurcie.

Z powodu, iż niektóre dzienniki doniosły jakoby p. Drouyn de Lhuys wysłał okólnik do ajentów dyplomatycznych, wyrażający pewne obawy co do zjazdu w Frankfurcie, *Mémorial diplomatique* zapewnia, iż w istocie minister spraw zagranicznych wysłał okólnik do ajentów dyplomatycznych, lecz zawiadamiający ich, że przed otwarciem sejmu w Frankfurcie gabinet wiedeński urzędownie o nim zawiadomił gabinet paryzki; że hr. Rechberg udzielił księciu Grammont najbardziej stanowcze zapewnienia, które ponowił książę Metternich w Paryżu, iż reformy projektowane nie zmienią wcale warunków regulujących stosunki międzynarodowe Niemiec i że projekta Cesarza austrjackiego dotyczą jedynie wewnętrznej organizacji związku. P. Drouyn de Lhuys uznaje te zapewnienia za zadawalniające i kończy okólnik oświadczeniem, że dopóki międzynarodowe stosunki Związku pozostaną nienaruszone, Francja z wielką przyjemnością zapatrywać się będzie na wszystko, co może zadowolnić słuszne życzenia ludu niemieckiego i zapewnić jego spokój wewnętrzny.

Depesze z Frankfurtu nie podają jeszcze wiadomości o zamknięciu posiedzeń sejmu monarchów. Co do z różnych stron objawionego życzenia, aby prezydencja w przyszłym dyrektorjacie była kolejną, co miałoby niby doprowadzić do porozumienia pomiędzy Austrją i Prusami, Cesarz Austrjacki odpowiedział, że jeszcze nie może na to oświadczyć „tak", ale też i nie wyrzekł stanowczego „nie". Na zakończenie sejmu monarchów, Cesarz Franciszek-Józef ma wydać odezwę do ludu niemieckiego, zawiadamiając go o dziele zjednoczenia monarchów i z naciskiem wspominając, że przystąpienie dla Prus zawsze stoi otworem.

Z drugiej strony donoszą, że w Baden Baden postanowiono także wydać manifest do ludu niemieckiego, mający zawierać w ogólnych rysach nowy projekt reformy Związku, w którym parlament pochodzący z bezpośrednich wyborów i odpowiedzialny gabinet, stano-

wiłyby władze Związku, mające być urządzone za pomocą ustawodawczego zgromadzenia narodowego. Okólnikowa depesza do gabinetów niemieckich podałaby szczegóły tego projektu reformy, który miałby być przedstawiony na przyszłych konferencjach ministerjalnych jako przeciw-projekt. Dzienniki wiedeńskie sądzą, że byłoby bardzo pożądanem, aby depesza ta, jeżeli rzeczywiście ma być wysłana, nadeszła do monarchów niemieckich w czasie pobytu ich w Frankfurcie, tak aby na sejmie mogli o niej wynurzyć swe zdanie.

(Ind. b., Patr., W. Z.)

Ameryka.

Nowy-Jork, 15 *Sierpnia*. W miejsce poprzedniej uchwały, przeciw której protestował lord-major miasta Nowego-Jorku, postawiony został w radzie gminnej inny wniosek, mocą którego korporacja ta ma zaciągnąć pożyczkę trzech milionów dolarów, ażeby popisowym niezamożnym, lub należącym do straży ogniowej, rozdać po 300 dolarów, które użyte zostaną bądź na wynajęcie zastępcy, bądź też na zapomogę dla rodzin tych popisowych, którzy zechcą sami wejść do wojska. Powszechnem jest mniemanie, że środek ten usunie wszelkie przeszkody, jakie napotkano przy konskrypcji, w przypuszczeniu wprawdzie, że miastu powiedzie się znegocjować żądaną pożyczkę. Na meetingu niemieckiego klubu demokratycznego, pobór do wojska uznany został jako prawu przeciwny; wynurzono zdanie, że wewnętrzny związek Unji, został przez obecny rząd naruszony i że w ten sposób powaga władzy centralnej została na szwank narażona, gdyż samorząd pojedynczych Stanów, stoi wyżej od rządu waszyngtońskiego. Na zgromadzeniu tem postanowiono dalej, doręczyć gubernatorowi Seymour odpis rezolucji jednozgodnie przyjętej i upraszać go o pomoc dla zapewnienia poszanowania prawom każdego ze Stanów osobno wziętego. Inne stowarzyszenie demokratyczne, noszące nazwę od miasta Orangetown, oświadczyło, że uważa gubernatora jako jedynego wodza milicji nowo-jorkskiej. Sędzia M'Cunn podał urzędowy protest przeciw niezgodnemu z konstytucją aktowi konskrypcyjnemu.

Anglija.

Londyn, 28 *Sierpnia*. Z Frankfurtu pod datą 25-go b. m. donoszą *Times'owi*, że lord Clarendon porobił należyte przygotowania do zjazdu Królowej Wiktorji z Cesarzem Franciszkiem Józefem. Cesarz Austrjacki, przed powrotem do swych posiadłości, zwiedzi Rosenau, gdzie bawi obecnie Królowa Angielska. Lord Clarendon pracuje obecnie nad memorjałem w kwestji niemieckiej.

Z Paryża donoszą gazecie *Daily News*: „Zapewniają stanowczo, że p. Dayton, poseł amerykański, otrzymał przez ostatnią pocztę od swego rządu wyraźne polecenie, protestowania przeciw ugruntowaniu w Meksyku monarchji".

Lord Palmerston oświadczył, iż rozdawać będzie osobiście nagrody na wielkiej uroczystości strzelniczej ochotników angielskich, która odbędzie się 7-go, 8-go i 9-go września.

Angielskie towarzystwo usamowolnienia niewolników (Emancipation Society) przesłało hr. Russell list z zawiadomieniem, że dwa parostatki opancerzone budują się w Liverpoolu dla Stanów skonfederowanych i że są już ukończone, tak iż jeden z nich miał odpłynąć 27-go b. m.; rząd przeto mógłby wypłynięciu go zapobiedz. *Herald* powiada, że pismo to jest niestosowne. Najpierw hrabia Russell nie jest w Londynie obecny i nie mógłby, z powodu opóźnionego ostrzeżenia, przedsięwziąć żądane środki ostrożności; powtóre list nie obejmuje żadnych dowodów na poparcie twierdzenia, że statki powyższe zostały zbudowane dla celów militarnych; potrzecie gdyby tak nawet było, p. Adams, poseł angielski, byłby się o tem oddawna dowiedział przez swych licznych i czujnych ajentów i byłby zawiadomił o tem rząd angielski. Lecz *Star* występuje przeciw drugiemu z powyższych zarzutów, utrzymując, że okręty pancerne nie mogą służyć do innych celów, jak tylko do militarnych.

Austrja.

Wiedeń, 28 *Sierpnia*. Pogłoska, która rozeszła się onegdaj, o podaniu się hr. Wickenburga, ministra handlu, do dymisji, nie tylko nie znalazła dotąd zaprzeczenia, lecz nawet zdaje się potwierdzać ze źródła niezawodnego. Wymienianie atoli nazwiska nowego ministra handlu, jest w każdym razie przedwczesne. W sferach parlamentarnych, jako kandydatów na to stanowisko wymieniają, to barona Poche, namiestnika morawskiego, to deputowanego B. Szabla, morawczyka. Podług korespondencji do *Presse* wiedeńskiej, kandydatem na posadę ministra handlu ma być baron Kalchberg, podsekretarz stanu w temże ministerstwie.

W *Neue Frank. Ztg* znajdujemy korespondencję z Wiednia, w której powiedziano między innemi: „Rząd zajmuje się projektem reformy związku niemieckiego w rozmiarach jak najrozleglejszych i z przeświadczeniem o przyjściu onego do skutku, tak jak gdyby niebyło żadnej wątpliwości co do jego przyjęcia. Tak np. ministerstwo austrjackie wygotowało już projekt do prawa dotyczącego stosownego zmodyfikowania ustawy lutowej, który to projekt ma być oddany radzie państwa do zatwierdzenia".

Wczoraj piąta sekcja komisji finansowej odbyła posiedzenie, na którem dep. Lapenna odczytał sprawozdanie o loterji i młynach. Zmiany w propozycji rządowej, projektowane w tem sprawozdaniu, nie są znaczne. Wszyscy członkowie sesji, z wyjątkiem dep. Bachofera, byli przytomni. Na posiedzeniu tem znajdował się minister skarbu.

Podług wiadomości z Pesztu z 26 b. m., gazety tameczne roztrząsają wszechstronnie kwestję rewizji ustawy lutowej, jako nieunikniony skutek odbywającego się obecnie w Frankfurcie sejmu monarchów niemieckich. Zdaniem jednych, rewizja podobna jest nieuknionem następstwem obecnych dążności niemieckich, podług innych zaś, węgrzy powinni zaniechać nareszcie dotychczasową bierną swą postawę. Z tego ostatniego stanowisko hr. Bethlen przemawia dziś w Sürgöny do narodu węgierskiego.

Francja

Paryż, 28 *Sierpnia* Przypisują tu ważne znaczenie posiedzeniu rady ministrów, które się ma jutro odbyć w Saint-Cloud pod prezydencją Cesarza, dodając, że mają na niem być obecni członkowie rady tajnej; lecz ta ostatnia pogłoska, o ile się zdaje, równie mało jest prawdziwą, jak i poprzednio krążąca, że na posiedzenie to będą powołani marszałkowie i admirałowie. Książę Napoleon, który bawił w Hawrze, przybył do Paryża dla zobaczenia się z Cesarzem po powrocie tego ostatniego z obozu pod Chalons, i po odbytej naradzie, bezzwłocznie powrócił do Hawru.

Nubar-Pasza, który jak donoszono, miał zatrzymać się w Messynie, przybył do Paryża; obecność jego pozostaje w związku z usunięciem ostatnich trudności w kwestji kanału Suezkiego. Doszła wiadomość, że sprawa p. Bravay z wice-królem Egiptu, została załatwiona. Szła tam rzecz o 50 milionów fran., a położenie p. Bravay było tem krytyczniejsze, że Said-Pasza tylko słownie się względem niego zobowiązał, i że tym sposobem nowy wice-król miał jedynie moralne zobowiązania, które wszakże w zupełności poszanował.

La France podaje następujące wiadomości z Meksyku, nadeszłe przez Southampton: Pułkownik Doutrelaine, mianowany szefem sztabu inżynierji przybył z Francji do stolicy Meksyku 16-go lipca i przyprowadził z sobą transport zapasów wojennych, nad którym objął dowództwo w Vera-Cruz. Oddział wojska pod dowództwem jenerała Bazaine, składający się z brygady piechoty francuzkiej i dywizji z korpusu meksykańskiego jen. Marqueza, udał się dla zajęcia Queretaro i San Luiz de Potosi. Celem tej wyprawy, jest wyparcie Juareza do Tamaulipas i zupełne zabezpieczenie stolicy. We wszystkich prowincjach podpisywano adresy do Cesarza francuzów, dziękujące za usługi oddane Meksykowi, a proszące o dalsze zachowanie opieki nad tym krajem. Od czasu ustalenia się rządu tymczasowego w Meksyku, księża prześladowani przez Juareza wracają do swych parafij i otwierają kościoły, z wielką radością ludności.

Monitor powiada: „Minister marynarki i osad otrzymał depesze od kontr-admirała Jaurès, naczelnego dowódcy sił morskich francuzkich w Japonji. Nieporozumienia zaszłe pomiędzy Anglją a rządem japońskim blizkie są załatwienia pomyślnego na drodze pokojowej. Przy pośrednictwie admirała i posła francuzkiego, rząd Tajkuna zgodził się na bezzwłoczne wypłacenie tytułem wynadgrodzenia 450,000 dolarów, wymaganych przez ultimatum angielskie, jako zadosyćuczynienie za zamordowanie Richardsona. Cała ta suma została złożona w dniu 24-tym czerwca w poselstwie angielskiem, a w skutku tej wypłaty, stosunki dyplomatyczne pomiędzy reprezentantami Anglji a władzami japońskiemi zostały przywrócone. Wszelako stan wewnętrznych spraw kraju, zdawał się być naprężonym. Przychylne dla europejczyków usposobienia okazywane przez rząd Tajkuna, nie było podzielane ani przez Mikado ani przez Dajmiosów. Admirał Jaurès i poseł francuzki z wielką ostrożnością przyjmowali propozycje, dotyczące obrony Tajkuna, wszelako straż w Yokohama powierzona została admirałowi. W istocie Tajkun otrzymawszy od Mikado rozkaz zamknięcia portów i wypędzenia cudzoziemców, i nie chcąc ani go spełnić, ani też otwarcie buntowniczo wystąpić przeciwko władcy duchownemu, zażądał aby kontr-admirał francuzki zajął Yakohamę, co pozwala mu tłumaczyć się niemożnością, dopóki nie przekona Mikada o konieczności zmiany w polityce. Tymczasem, postanowiono nie niepokoić zupełnie negocjantów europejskich i nie przerywać stosunków handlowych. Najlepsza zgoda panuje pomiędzy admirałami francuzkim i angielskim, równie jak i pomiędzy posłami, oraz pomiędzy reprezentantami innych państw; przedsięwzięto też skuteczne środki dla zapewnienia bezpieczeństwa naszych poddanych, gdyby w skutku nowych zawikłań, nastąpiły rozruchy w kraju."

Dziennik marsylski *Semaphore* podaje niektóre szczegóły co do podania się do dymisji czterech ministrów w Atenach. Poseł duński przed wyjazdem do Korfu, gdzie się udał aby być obecnym przy wyborach do izby powołanej do wyrzeczenia w kwestji przyłączenia, mających się odbyć d. 23-go b. m., zażądał od prezesa rządu tymczasowego w imieniu swego monarchy, osoby, któraby towarzyszyła Jerzemu I-mu w całej podróży z Kopenhagi do Aten. Rada ministrów zebrawszy się dla wyznaczenia takiej osoby, jak zwykle nie mogła się zgodzić; każdy proponował swego stronnika. Minister wyznań proponował komendanta Trinquetta, przyjaciela swego teścia; minister skarbu, sekretarza legacji, p. Antonopulos, swego szwagra; minister spraw zagranicznych angielskiego philhelena. Czterej ministrowie krańcowi jednogłośnie oświadczyli się za jenerałem Kalergis, byłym posłem greckim w Paryżu. Każdy popierał swego kandydata, ale w końcu ministrowie umiarkowani oddali cztery swe głosy p. Trinquetta; ponieważ jednak głos prezydenta przechylił szalę na stronę jenerała Kalergis, czterej ministrowie umiarkowani podali się do dymisji. Prezes rady podania tego nie przyjął, ponieważ prawo zaleca, aby podanie to było złożone zgromadzeniu narodowemu, mianującemu ministrów. Minister spraw zagranicznych nie chciał wysłać do p. Kalergis rozkazu udania się do Kopenhagi; prezes rady, jakkolwiek to do niego nie należy, ma sam wysłać ten rozkaz. Stronnictwo angielskie wykrzykuje przeciw jenerałowi Kalergis; ludzie należący do tegoż co on stronnictwa, zazdroszczą mu; każdy chciałby zajmować jego stanowisko. Gabinet, chociaż rozdwojony, spełnia swe obowiązki. Zgromadzenie narodowe nie zbierze się na posiedzenie i nie rozstrzygnie tej sprawy, jak za jakie piętnaście dni, a Król wszelako zamierza wyjechać z Kopenhagi w drugiej połowie września. Położenie rzeczy jest takie, że nikt nie przewiduje czem się to skończy.

Włochy.

Turyn, 26 *Sierpnia*. Od kilku dni misja dzienników dobrze posiadających wiadomości, ogranicza się na prostowaniu i zaprzeczaniu mylnym wiadomościom, podawanym przez dzienniki tak prowincjonalne, jak i zagraniczne. Tak, utrzymywano że książę Carignan w czasie przejazdu przez Genuę, widział się z baronem Ricasolim, żądał od niego rady co do postępowania w obecnych okolicznościach i zachęcał go do objęcia kierunku gabinetu, i że baron Ricasoli za warunek przyjęcia miejsca prezesa rady gabinetowej, położył zmiany ministrów i w ciele dyplomatycznem. Wiadomość ta zupełnie jest bezzasadną. Nie mniej błędną jest pogłoska niedawno rozpuszczona o nieporozumieniu w Neapolu pomiędzy jenerałem La Marmora dowódzcą stojących tam wojsk, a margrabią d'Afflitto, prefektem tej prowincji, który w skutku tego podał się do dymisji. Margrabia d'Afflitto nie myślał nigdy podać się do dymisji, zatem nikomu nie mogła przyjść myśl wysłania go do Paryża, na miejsce p. Nigra.

Nakoniec według jakiegoś dziennika, p. Peruzzi miał zachęcać stronnictwo krańcowe lewe, do zamierzonego w tych czasach zamachu na Wenecję. Rzecz ta miała dojść do wiadomości dworu paryzkiego, który od razu znienawidził obecny gabinet turyński. Zwykle dosyć jest wspomnieć podobną wiadomość, aby okazać całą śmieszność tego rodzaju zmyśleń; lecz obecnie w Europie panuje takie usposobienie dawania wiary rzeczom najnieprawdopodobniejszym, a obok tego tak mało jest znany stan teraźniejszy Włoch, że należy najuroczyściej zaprzeczać, wszelkim, nawet niemającym sensu pogłoskom. W istocie stronnictwo krańcowe lewe zamierzało zrobić zamach na Wenecję, a raczej coś podobnego do sprawy Sarnico, lecz właśnie dzięki gorliwej czujności p. Peruzzego, uniknięto tego szalonego przedsięwzięcia, którego jedynem następstwem byłyby klęski.

Zmiany w wyższych warstwach ciała dyplomatycznego, dotąd ograniczają się na p. Caracciolo di Bella, który z Konstantynopola przechodzi do Lizbony i p. della Minerva, który z tej ostatniej stolicy powraca do Turynu. Dotąd jeszcze stanowczo nie zostało postanowione, kto będzie następcą p. Caracciolo di Bella w Konstantynopolu, lecz z wiarogodnych źródeł zapewniają, że miejsce to jest przeznaczone dla p. Bertinatti, obecnie posła w Waszyngtonie, którego miejsce znów zająłby p. della Minerva.

Pomiędzy różnemi uroczystościami w Rawennie przy otwarciu kolei żelaznej, urządzone było i widowisko dworskie. Kiedy książę Carignan wszedł do teatru, wszyscy powstali i dali oklaski na cześć króla i Włoch. Lecz po uspokojeniu się tego pierwszego popędu zapału, dały się słyszeć okrzyki: Niech żyje Garibaldi, niech żyje Mazzini, które wprawdzie natychmiast zagłuszone zostały nowemi okrzykami: Niech żyje Wiktor Emanuel! Aresztowano pięć czy sześć osób, a przedstawienie najspokojniej się ukończyło.

Zażądano nowych dokumentów w sprawie aresztowanych na pokładzie statku *Aunis*. Na teraz zażądano objaśnień politycznej natury. Pospieszono z ich przesłaniem, ale p. Nigra, w ostatnich depeszach, wątpi czy sprawa ta będzie mogła być załatwiona przed początkiem przyszłego miesiąca.

Przy wyborach miejskich w mieście Neapolu, stronnictwo krańcowe lewe zyskało większość. Stosunkowo do liczby wyborców, ilość głosujących była bardzo mała. Stronnictwo umiarkowane, daleko liczniejsze, pozwoliło wydrzeć sobie zwycięztwo przez swą apatję i szczególniej z powodu, że władze municypalne w Neapolu, które powinny były kierować wyborami, nie były wcale popularne i zasłużyły na słuszne zarzuty. Trzeba dodać, że w prowincjach neapolitańskich dzieje się teraz to samo, co się działo we Francji po 1830 r. Stronnictwo przychylne dawnemu porządkowi rzeczy, używa stronnictwo krańcowe lewe, najczęściej bez jego wiedzy, za mimowolne swe narzędzie. Głosy otrzymane przez garybaldczyków, po większej części były głosami burbończyków. Toż samo dzieje się z dziennikami. W północnych Włoszech dziennikarstwo pomimo nieograniczonej swobody, zachowuje ton pełen godności i przyzwoitości. W Neapolu zaś jest mnóstwo dzienników skandalicznych, które z pozoru ultra liberalne, w rzeczywistości zupełnie inne wyznają przekonania. Chociaż tu nie lubią procesów prasowych, przecież musiano nie raz już w Neapolu konfiskować dzienniki.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Londyn, 30 *Sierpnia*. *Ajencja Reutera* podaje wiadomości z Konstantynopola z dnia 29 sierpnia, donoszące, że Porta i mocarstwa europejskie postanowiły zniewolić księcia Kuzę do oddania sprawy klasztorów pod rozstrzygnięcie polubowne.

Paryż, 29 *Sierpnia*. *Constitutionnel* umieszcza artykuł, podpisany przez p. Paulina Limayraca, dowodzący niesłuszności roszczeń amerykańskich, w przedmiocie kształtu przyszłego rządu w Meksyku.

Marsylja, 29 *Sierpnia*. Według listów z Rzymu z dnia 26 sierpnia, arcyksiążę Maksymiljan z małżonką, spodziewani są w tej stolicy. Arcyksiążę przybędzie podobno prosić papieża o radę w sprawie meksykańskiej.

Turyn, 28 *Sierpnia*. Dzienniki umieszczają manifest komitetu narodowego weneckiego, potępiający polemikę wszczętą przez inne komitety różnych stronnictw, w imieniu Wenecji. Komitet wenecki wspomina, że w kilku okolicznościach był upoważnionym do wyrażenia uczuć ludności weneckiej; dowodzi on jak konieczną jest zgoda w oczekiwaniu na dzień przyłączenia się do Włoch, którego inicjatywa należy do prawnej reprezentacji narodu.

Madryt, 29 *Sierpnia* Pp. Olozaga i Prim znajdują się obecnie w Saragosie. Między demokratami i progressistami nie ma zgodności co do zamiaru wstrzymania się od udziału w przyszłych wyborach. Znakomitsze osoby obydwóch stronnictw, mają się zgromadzić dnia 31 sierpnia, celem uchwalenia stanowczej decyzji. W obydwóch stronnictwach osoby wywierające najwięcej wpływu, oświadczają się przeciw wstrzymaniu się od wyborów.

Madryt, 29 *Sierpnia*. U p. Olozaga miało miejsce posiedzenie deputowanych stronnictwa progresisstów, na którem postanowiono zaprosić członków parlamentu, równie deputowanych jak senatorów, należących do stronnictwa progresistów, aby przybyli do Madrytu, celem uchwalenia decyzji co do wstrzymania się od wyborów. Król odzyskał zdrowie.

Frankfurt nad Menem, 31 *Sierpnia*. Piętnaste *Sprawozdanie o kongresie* Henlego, donosi o posiedzeniu sobotniem co następuje. Rozprawy co do dyrektorjatu znów były prowadzone; projektowany skład tegoż dyrektorjatu z sześciu członków utrzymał się. Na wniosek Cesarza wybrana została komisja, która dla przygotowania zamknięcia posiedzeń kongresu, ma podać sprawozdanie dotyczące projektu austrjackiego. W komisij tej mają udział: Saksonja, Baden, Szweryn, Hesja elektoralna, Brunświk, Koburg i Hamburg. W sobotę wieczorem od godziny 8-ej do godziny 10 i pół, miała miejsce u Cesarza konferencja monarchów państw większych.

Baden-Baden, 30 *Sierpnia*. Król Pruski wyjedzie dziś w nocy, lub jutro rano do Rosenau, w celu zobaczenia się z Królową Wiktorją. Cesarz Austrjacki uda się tamże dnia 3-go września.

Frankfurt nad Menem, 31 *Sierpnia*. *Europe* donosi, że dziś nie było wcale posiedzenia kongresu monarchów, lecz odbyły się rozmaite konferencje książąt i ministrów, w celu porozumienia się co do ostatecznej uchwały i co do znaczenia protokułu, który ma być jutro podpisany. Niezwłocznie po zamknięciu posiedzeń kongresu, Prusom zakomunikowane zostaną jego uchwały, a w piśmie zbiorowem upraszać ją będą o przychylenie się do takowych. Prawdopodobnie, niezwłocznie po kongresie rozpoczną się w Frankfurcie konferencje ministrów spraw zagranicznych, dla załatwienia kwestij szczegółowych, pozostających w związku z projektem reformy.

Londyn, 31 *Sierpnia*. Podług telegramu z Suezu z daty wczorajszej, nadeszła tam poczta francuzka z Japonji, z wiadomościami do 4 go lipca. Dobre porozumienie pomiędzy rządem Tajkuna a cudzoziemcami, coraz bardziej się wzmaga. Tajkun najął parostatki angielskie do przewozu wojsk.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Wczorajszy dzień był gorący; do godziny 5-ej wieczorem niebo pogodne, później przy poziomie zachmurzyło się, około godziny 6-ej wieczorem grzmoty silne i błyskawice, wieczorem błyskawice bez grzmotów; w nocy grzmoty, o godz. 1-ej w nocy deszcz ulewny. Powietrze suche;—średnia temperatura dnia jest $18\frac{1}{2}$,—największe ciepło po południu $25\frac{2}{5}$, — najmniejsze w nocy $12\frac{1}{5}$ stopni Réaumura. Barometr opadał,—średnia jego wysokość jest 750,93 milimetrów. Wiatr panował mierny południowo-wschodni, wieczorem zmienił się na południowo-zachodni. Elektryczność 19 stopni. Na słońcu żadnej plamy.

— *Kurjer Wileński* podaje następny artykuł o Spławach w tamtych stronach: Utyski na dotkliwy niedostatek dróg komunikacyjnych, na niezadawalniający stan istniejących, tyle się razy u nas powtarzały, że ponawiać ich nie widzimy żadnej potrzeby. Że jednak, jeżeli nie na sztucznych, to przynajmniej na naturalnych, arcy ważnych drogach handlowych nam nie zbywa, i że z nich przemysł krajowy niemałe ciągnie pożytki, tego dowodzi bliższe przypatrzenie się spławowi. Rozległe systemata wód wpadających do morza Bałtyckiego i Czarnego, rojące się co wiosna tysiącami statków i flisów, przedstawiają dla bacznego oka niepośledniej wartości widok; jeszcze zaś większe oddawaćby mogły przysługi, gdyby przemysł stał wyżej, a sztuka dary przyrodzenia, w siłach tych wód złożone, ulepszać przyszła. Takich ulepszeń w samych drogach wodnych i w organizacji spławu po nich, wymagają przedewszystkiem arterje znaczniejsze; Dniepr na swoich progach, Prypeć ze swoim kanałem i Niemen od Świerżnia niemal do Kowna. Plan oczyszczenia tego ostatniego, troskliwie wypracowany i w zupełności ukończony na przestrzeni od Świerżnia do Grodna, czeka tylko wykonania. W projekcie budowy kolei żelaznej od Białegostoku do Pińska, objętą też została organizacja wód Prypeci, od Pińska do ujścia jej do Dniepru. Droga przez progi tego ostatniego, jakeśmy donosili, była już pracowicie ulepszaną i zamierza się zrobić jeszcze dogodniejszą w przyszłości. Jeżeli obok tego dadzą się utworzyć na wszystkich tych wodach towarzystwa żeglugi parowej, choćby tylko do holowania dzisiejszych statków; jeżeli jeszcze powstaną towarzystwa asekuracyjne, któreby zabezpieczały wynagrodzenie straty z przypadku w spławie pochodzącej, a których niedostatek dzisiaj tak dotykalnie czuć się daje, że przeżeń żegluga na Niemnie upaść prawie musiała: to korzyści z tych dróg szacownych we dwójnasób i trójnasób zwiększonemi zostaną. Nim to jednak nastąpi, przypatrzmy się rezultatom dzisiejszego biegu rzeczy na kilku drogach wodnych, o których wiadomości z lat ostatnich mamy przed oczyma. Z Dźwiny zachodniej i jej pobocznic do Rygi i innych miejsc portowych po drodze, weszło zboża, mąki, krup, siemienia lnianego i konopnego, lnu, konopi, tytuniu, oleju, masła, świec, mydła, przędzy, potażu, drew i budulcu, szkła, pierza, żelaza, wyrobów z metalu, powrozów i rohóż, w r. 1861 na wartość 6,199,577 rub., a do spławu tego wszystkiego użyto 7,626 statków i 3,979 płytów w roku 1862 wartość tychże towarów wynosiła 5,410,447 rub., a spław przedstawiał 6,912 statków i 4,793 płyty (tratwy). Oprócz tego, rzeką Berezyną i jej kanałem przeszło także w pewnej części do Dźwiny, w pewnej na brzegach samej drogi wyładowano rozmaitych towarów w r. 1861 na wartość 368,581 rub., do czego użyto 59 statków i 1,814 płytów; w roku zaś 1862 było towarów na wartość 327,192 rub., a do przewozu ich użyto 59 statków i 1,443 płyty. Drogą berezyńską zboże, konopie i sól idą do miejscowości leżących nad brzegiem rzeki i kanału; gorzałka zaś, smoła, dziegieć, potaż i drzewo spławia się dalej Dźwiną do Rygi. Przez Jasiołdę, kanał Ogińskiego, Szczarę, Niemen i Wilję, do Wilna, Kowna i dalej na Jurborg do Prus, przeszło w r. 1861 zboża, łoju, oleju, siemienia, lnu, konopi, pakłaków, wełny, włosienia końskiego, smoły i drzewa na wartość 2,465,978 rub., a do spławu użyto 1,231 statków i 4,060 płytów; w roku zaś 1862 wartość towarów wynosiła 2,443,938 rub., a siła transportowa 1,110 statków i 4,477 płytów. Przez Prypeć do Kijowa, Krzemieńczuga i Chersonu, szła przedewszystkiem gorzałka, smoła, dziegieć, drzewo i wyroby drewniane; przez Prypeć zaś, Pinę, kanał Królewski, Muchawiec i Bug do Królestwa Polskiego i Prus szło zboże, wódka, łój, sól, tytuń i drzewo: w r. 1861 obroty te wystawiają wartość towarów na 1,903,813 rub., a siłę transportową na 1,042 statki i 1,153 płyty; w r. 1862 wartość towarów wyniosła 1,710,178 r., a do spławu użyto statków 941 i płytów 1,400. Dnieprem, Sożą i Desną do Kijowa, Krzemieńczuga i Chersonu szedł owies, łój, masło, gorzałka, przędza, powrozy, smoła, dziegieć, drzewo i ciężary wojskowe; z Ekaterynosławia w górę Dnieprem sól krymska; z Krzemieńczuga do Brześcia Litewskiego i dalej do Królestwa Polskiego zboże, łój, siemię lniane i tytuń: wartość tych towarów w roku 1861 wynosiła 7,858,240 rub., do spławu użyto 3,043 statki i 2,210 płytów; w roku zaś 1862 towarów było na wartość 7,639,723 rub., a ruch przewozowy okazał cyfrę 2,996 statków i 2,168 płytów. Przez Dniestr do miejscowości nad brzegiem tej rzeki leżących i do Odessy, transportowano zboże, spirytus, gorzałkę i ciężary wojskowe; w r. 1861 wystawia to cyfrę wartości 1,531,635 rub., a cyfrę spławu 1,833 statki i 855 płytów, w roku zaś 1862 wartość towarów wynosi 609,376 rub., a siła spławu 665 statków i 789 płytów. Jeżeli obejmiemy cały ogół tego potężnego ruchu, łatwo przeświadczyć się będziemy mogli, jak dalece niepospolitem jest jego znaczenie w ogólnej ekonomji społecznej! Widzimy nadto z tego, iż cyrkulacja handlowa wodą przedstawiła w roku przeszłym powszechnie mniejszą, a co do spławu po Dniestrze nawet znacznie mniejszą działalność niż w roku poprzedzającym. Powodów tego szukać należy w ogólnej przeszłorocznej zastałości handlu wewnętrznego i zagranicznego, w mniej świetnym urodzaju niektórych okolic, w gwałtownych wiatrach od 13 do 22 kwietnia, które bieg nawigacji w samym początku tamowały, nakoniec w braku wody podczas lata i jesieni, co sprawiło, iż znaczna liczba statków uwięzła na drodze i nie doszła do miejsca przeznaczenia. Powinniśmy wreszcie dodać, iż w cyfrach przez nas podanych, zupełnie są pewne liczby statków i płytów; co zaś do liczb wystawiających wartość towarów, te ogólnie są niższe od rzeczywistych. Kupcy w powszechności nie zbyt są pochopni do wynurzania się; asekurowanie towarów, skąd pewne cyfry wyświecićby się dały, jest nader mało praktykowanem w tej sferze handlu, o której mowa: przychodzi tedy poprzestać na tem, co wewnętrzne i zewnętrzne komory celne podają. Ponieważ zaś na tych komorach od wartości towarów pobiera się pewien procent na utrzymanie dróg nawigacyjnych, kupcy więc tutaj starają się wystawiać tę wartość zawsze mniejszą od rzeczywistej. Mieliśmy zręczność przekonania się o tem naocznie w Pińsku, i dla tego zastrzeżenie obecne kładziemy, ażeby w ocenieniu spławu, o ile można, być bliższym do prawdy.

— *Gazeta Gubernjalna Moskiewska* donosi, że w dniach 22, 26 i 27 Lipca r. b., grad wielkości jaja gołębiego zniszczył zboża przeszło za 40 tysięcy rubli srebrem we wsiach powiatów: Ruzskiego, Podolskiego, Zwenigorodzkiego i Wiorejskiego.

— W Krymie spodziewają się w roku bieżącym obfitego zbioru soli. Około Odessy, w limanie Kulnickim tylko burza, która miała miejsce 28-go lipca, zrządziła szkody przemysłom solnym. Zresztą, jeśli posłuży pogoda, to spodziewają się zebrać tam soli do miljona pudów.

— *Handel miodem w powiecie Dankowskim gubernji Riazańskiej.* W przemyśle handlowym kupców dankowskich, zwraca uwagę swą szczególnością głównie handel miodem. Prowadzony on jest dość oryginalnie i tylko przez tych kupców, którzy się oddawna już do tego przysposobili.—W końcu miesiąca Lipca kupiec taki wyjeżdża w powiat do pszczolarzy, dla tak zwanego *zadatkowania*, zabrawszy z sobą 15—20 wiader wódki, samowar, herbatę i cukier. Przybywszy do wieśniaka-pszczolarza, zaprasza go wraz z rodziną do stołu, wypić razem kieliszek wódki i pokosztować herbaty; przyczem ostatni nie zaniedba nigdy skorzystać z tej sposobności dla sprowadzenia swych kumów i kumoszek. Podczas ugoszczenia, kupiec, kłaniając się nisko, traktuje wszystkich obecnych wódką i herbatą, a z pszczolarzem mającym więcej od innych ulów, całuje się; za co ten znowu nie pozostaje dłużnym i z kolei odpłaca się wraz ze wszystkiemi swemi zasmolonemi dziećmi w sposób podobny. Ta zabawna scena trwa w jednym domu pięć, sześć i więcej godzin, a skoro pszczolarze już podpiją, wtedy kupiec rusza dalej dla powtarzania tego samego postępowania. Tym sposobem objechawszy i zadatkowawszy wszystkich pszczolarzy, kupiec wraca do miasta.—W połowie Sierpnia znowu zabiera z sobą beczki i rozmaite naczynia, i rusza w powiat dla zbierania miodu tam gdzie podawał zadatki. Przyczem często się trafia, że inny kupiec, który pospieszy wcześniej, podbierze już miód; wszakże opó-

żniający się nie zakłada żadnych roszczeń do pszczolarza za zrządzoną mu przy zadatkowaniu stratę, żegna się z nim jak najgrzeczniej i prosi aby go przynajmniej na rok przyszły zachował w swych względach. — Jadąc dalej, kupiec znajduje nareszcie u pszczolarzy już zadatkowanych miód jeszcze nie podebranym i wówczas znowu się zaczyna z jego strony pijatyka, podczas której już dobija się na targu cena o miód, ale nie za pud, ale za kadź, w której mieści się od 7 do 12 pudów. Zresztą najczęściej bywa, że o cenę nie umawiają się, lecz jeden spuszcza się na sumienie drugiego. Kupiec zgodziwszy się z podchmielonym pszczolarzem każe dwom swym robotnikom brać kadzie i idzie wraz z gospodarzem na podbieranie miodu. Częstokroć zdarza się przytem, że zamożny pszczolarz darowywa kupcowi ul albó dwa miodu bez pieniędzy, za co znowu ten ostatni z kolei, za przyjazdem pszczolarza do miasta, koniecznie powinien go przyjąć w swym domu i ugościć tak jak przy zadatkowaniu.

Podobno podróż po powiecie trwa do końca sierpnia, przez który to przeciąg czasu kupcy dankowscy w swoim powiecie i sąsiednich podbierają od 1,500 do 2,500 pudów miodu. Sprzedaż miodu odbywa się w Moskwie i Lebiedianiu na jarmarku Pokrowskim; niekiedy zaś przybywają do Dankowa sami kupcy z innych miast, a mianowicie z Tuły.

— Przy naprawianiu kanału na placu katedralnym w Lublani (Lajbach), natrafiono 24-go sierpnia na starożytności rzymskie; są to gliniane, dobrze zachowane lampy, z wyrazem COESSI u spodu. Podług *Laibacher Ztng*, zabytki te pod tym względem na uwagę zasługują, że zbijają twierdzenie, jakoby starożytności rzymskie znajdowane bywają jedynie na lewym brzegu Lublani (Lajbach), mianowicie w tej stronie, gdzie stała Aemona.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— *Odesskij Wiestnik* pisze, iż hrabiowie Kankrynowie, synowie byłego ministra skarbu, zamierzają wydać w tłumaczeniu ruskiem dzieło swego ojca: *Economie der menschlichen Gesellschaften und das Finanzwesen* (Ekonomja społeczeństw ludzkich i nauka o finansach), i rozdać tę książkę wyższym zakładom naukowym w Rosji.

— Na wielką uroczystość słowiańską w Brnie (Brünn), w której udział biorą głównie czeskie i morawskie towarzystwa śpiewaków, przybył do pomienionego miasta, dnia 24 sierpnia, pierwszy pociąg nadzwyczajny, mianowicie z Przerowa, który przywiózł licznych gości, a między innymi historjografa czeskiego Palackiego i uczonych czeskich Riegra i Klaudi'ego. Wieczorem tegoż dnia przybył z Pragi pierwszy, a wkrótce potem drugi pociąg nadzwyczajny, z 25 czeskiemi towarzystwami śpiewaków, które z rozwiniętemi i świetnie przyozdobionemi chorągwiami, wśród okrzyków *Slawa*, udały się do sal redutowych. Tegoż jeszcze wieczora odbyła się wielka próba, w której wzięło udział około 600 śpiewaków, a rezultat przeszedł wszelkie oczekiwania. Następnego dnia przed południem, w teatrze przepełnionym publicznością, odbył się koncert a jednocześnie miał miejsce śpiew konkursowy trzech towarzystw, mianowicie wiedeńskiego, królodworskiego i prosznickiego. Część gości opuściła tejże jeszcze nocy Brno, lecz 26-go przybyła nowa partja.

— W Lublani (Laibach) wyszła *Słowenska słownica w pregledih*, którą Antoni Lesar ułożył jako upominek dla swych uczniów i w ogóle dla wszystkich chcących uczyć się języka słoweńskiego.

— Towarzystwo niemieckie historji w Pradze wyda w ciągu bieżącej jeszcze swej sesji, a zatem przed 15-m maja 1864 r., pracę prof. Grohmanna, pod tytułem: *Aberglauben und Gebräuche aus Böhmen und Mähren* („Przesądy i zwyczaje w Czechach i na Morawie"). Dzieło to składać się będzie z dwóch tomów.

— Wydział filozoficzny uniwersytetu peszteńskiego rozpisał z fundacji Schwartner'a konkurs na następujące zadanie: „Wypowiedzieć zdanie, jaki skutek miały najnowsze badania nad *Notarii anonymi* za króla Beli". Premium wynosi 180 zł. reń. waluty austr. Praca konkursowa ma być nadesłana do 31-o marca 1864 r. do kancelarji uniwersyteckiej i może być napisana w języku węgierskim, niemieckim, francuzkim lub łacińskim. Uroczyste doręczenie premium mieć będzie miejsce 25 czerwca 1864 r., jako w dniu w którym obchodzona będzie uroczystość odrestaurowania uniwersytetu.

— W ostatnich czasach wyszło kilka dzieł niemieckich, traktujących prawo, a mianowicie: trzecie wydanie prawa kościelnego katolickiego, przez prof. Dra Schöpfa z Salzburga, który traktuje obszernie szczególniej prawo kościelne w Austrji obowiązujące; — Walter z Bonn wydał *Naturrecht und Politik im Lichte der Gegenwart;* Paweł Roth z Monachjum, autor dziejów beneficjów, ogłosił drukiem nową swą pracę z dziedziny historji prawa, pod tytułem: *Feudalität und Unterthanenverband.*

— Styryjskie towarzystwo nauk przyrodzonych wyda wkrótce pierwszy zeszyt swych *Mittheilungen*, który obejmować będzie mowę mianą przez prezesa towarzystwa, barona Fürstenwärthera, na pierwszem zgromadzeniu dorocznem w dniu 30-m maja r. b., wykaz wszystkich członków i ofiar towarzystwu nadesłanych, sprawozdanie za rok 1862—63, tudzież rozprawy i sprawozdania członków.

— Dnia 9-go sierpnia odbył się w weneckiej akademji sztuk pięknych akt uroczysty rozdania odznaczającym się uczniom premiów. Przy tej sposobności p. Jacopo Cabianca miał mowę, której przedmiotem była apologja Valerego Belli z Vicenzy, znakomitego z XV w. artysty, złotnika i sztycharza.

— Z Pesztu donoszą, że pan Fryderyk Schmidt, profesor architektury w wiedeńskiej akademji nauk i kierujący budową wieży na kościele św. Szczepana, przybył tam wraz z 8-u swymi najlepszymi uczniami, zkąd uda się z tymiż do Koszyc i do komitatu Spiskiego, dla obejrzenia tam pomników sztuki z czasów jagiellońskich i korwińskich i dla odrysowania ich. W wyprawie tej bierze także udział archeolog p. Lehner, który przedsięweźmie w pomienionej okolicy studja historyczne i archeologiczne.

RYS HISTORYCZNY

działań

Dyrekcji Edukacji Narodowej, następnie Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego

przez dziesięcioletni przeciąg czasu od początku r. 1818 do końca r. 1821.

Wiadomości historyczne o zakładach naukowych z tejże epoki.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 198).

Szkoła Wydziałowa przy ulicy Królewskiej.

Mieszkańcy Stolicy wyznania Ewangelicko-augsburgskiego od dawnych czasów ze składek własnych utrzymywali szkołę przy kościele swego wyznania, w której młodzież na dwie klasy podzielona, prócz nauki religji, czytania i pisania, początki języków polskiego, niemieckiego, francuzkiego, arytmetyki, historji i jeografji pobierała. Rząd pruski do dwóch dawnych klas, trzecią przyłączyć zalecił, ustanowionemu przez siebie Rektorowi razem kaznodzieją będącemu, stałą ze skarbu publicznego naznaczając pensję. Rząd Księstwa Warszawskiego nie uszczuplając przywilejów Szkoły, ani odmawiając przez Rząd Pruski zapewnionego zasiłku, podciągnął ją pod ogólne wychowaniu publicznemu przepisane rozporządzenia. Gdy wewnętrzne szkół urządzenie ogłoszonem zostało, szkoła ewangelicka, uzyskawszy znaczniejszy jak dawniej dodatek ze skarbu publicznego, do stopnia szkół Wydziałowych podwyższoną została.

Szkoła Wojewódzka w Kielcach.

Nigdy Polsce nie zbywało na mężach gorliwych o oświecenie młodzieży, w czasach nawet najmniej naukom sprzyjających byli tacy, którzy o wzrost tychże nauk usilnie starali się. Między tymi Felicjan Konstanty Szaniawski Biskup Krakowski chlubne zajmuje miejsce. Były wprawdzie za czasów jego liczne w Krakowskiem Szkoły, lecz nie zaspokajały jeszcze troskliwego o dobro swej dyecezji Biskupa. Pragnął on, aby i odleglejsze od Krakowa okolice, dobrodziejstw oświecenia publicznego uczestnikami być mogły. Tą myślą zajęty wzniósł w r. 1726 gmach szkolny w Kielcach, obmyślił dostateczne nauczycielom opatrzenie i tak założoną nową szkólną osadę oddał pod dozór KKs. Komunistów z Węgrowa, za pozwoleniem Papieża Benedykta XIII i Augusta II Króla sprowadzonych. Na fundamencie nadanej przez założyciela szkołom ustawy, KKs. Komuniści do przepisów Akademji Krakowskiej stosować się obowiązani byli. Gorliwość uczących wnet zwróciła na siebie baczność właściwej zwierzchności. W r. 1729 z woli Akademji zaprowadzone zostały do szkoły Kieleckiej nauki filozofji, teologji, wymowy, poezji, gramatyki i t. d., a w r., 1735 taż Akademja nadawszy uczącym oznaki wydziału akademickiego, tem samem kolonją swoją mieć ją chciała. Potrafili KKs. Komuniści zjednać sobie względy nowo ustanowionej Komisji Edukacyjnej, magistratury, której pamięć nie zatartą w dziejach oświecenia narodowego będzie. Gdy zaś część ta Polski pod rząd Austrjacki przeszła, szkoła Kielecka i wtedy na swej wziętości nic nie straciła, wyniesiona na stopień gimnazjum pierwszego rzędu, potrafiła i zaufaniu czasowego rządu i życzeniom obywateli godnie odpowiedzieć. W wojnie r. 1809, której skutkiem było przyłączenie części Galicji do Księstwa Warszawskiego, gmach szkolny KKs. Komunistów spalony został, szkoły przez rok jeden ustać musiały. Wkrótce jednak za staraniem izby edukacyjnej wyporządzone 3 sale, posłużyły na umieszczenie tymczasowe szkoły, która wtenczas z woli magistratury edukacyjnej stopień wydziałowej uzyskała. W r. 1816 Komisja Rządowa W. R. i O. P. postanowiwszy szkołę Wojewódzką w Kielcach urządzić, przeznaczyła na tymczasowe jej umieszczenie sale Seminarjum tamtejszego, szkołę KKs. Komunistów do stopnia Podwydziałowej zniżając. Zwolna do zupełnego rozwinięcia postępowała szkoła Wojewódzka w Kielcach. Wyporządzony dawny gmach szkolny, przez Fel. Konst. Szaniawskiego Biskupa wzniesiony, do niego szkoły przeprowadzone, a w r. 1819 Szkoła Podwydziałowa KKs. Komunistów przyłączona, uformowały Szkołę Wojewódzką od wspomnionego roku w zupełnej liczbie klas trwającą.

Do historji szkoły kieleckiej służy program popisowy tej szkoły z r. 1818, tudzież program szkoły podwydziałowej z r. także 1818.

Szkoła Wydziałowa w Pińczowie.

Pińczów w pierwszej wieku szesnastego połowie nazwiskiem Ateneum Sarmackiego zaszczycony, świetnemi niegdyś chlubił się szkołami. Pomnożona jednakże liczba prozelitów Socyna, swobodniejsze w nowo założonem (1569) Rakowie siedlisko znaleść spodziewając się, tam się przenosić poczęła, i nazwisko Ateneum, jakoby do nich tylko przywiązane, nowej osadzie nadała. Na oddaleniu się mistrzów błędnej nauki nie straciło wprawdzie miasto, lecz odtąd nie wiemy, kiedy i wjakim sposobie urządzoną do rozszerzenia prawego światła uzyskało szkołę. Pierwszy ślad nowego niejakiego zakładu w r. 1701 natrafiamy, w którym Józef Władysław Myszkowski Margrabia Pińczowski gmach nowy wzniósł, szkołę urządził, funfusz stały przeznaczył i opiece Akademji Jagiellońskiej w Krakowie polecił. Rektor i trzech profesorów, albo upoważnionych tylko, albo też wprost od Akademji przysyłanych, składało odtąd Zgromadzenie Nauczycielskie. Rząd Austrjacki 1802 r. regulując szkoły w kraju zabranym, szkole Pińczowskiej tytuł Gimnazjum zostawił, fundusz jej o złp. 3,600 pomnażając. Wojenne czasy (1809) i na tę szkołę znaczny wpływ miały, ciągle jednak utrzymywała się, a w r. 1816 stopień Podwydziałowej oznaczony jej został. Od tej chwili wzrost swój szczególniej winna opiece Komisji Rząd. Wyz. R. i O. P., tudzież gorliwemu poświęceniu się teraźniejszego jej Rektora, Ks. Marcina Bazylego Kowalskiego, który w roku 1807 do pomocy w pełnieniu tamże obowiązków parafjalnych powołany, z własnej chęci, i funduszu, bez najmniejszego wynagrodzenia, urządził, we wszelkie potrzeby opatrzył i przez lat cztery stale utrzymał szkołę elementarną, po sto uczniów w niej licząc. Ten sam w r. 1812 do szkoły Podwydziałowej przeszedłszy, następnie 1815 r. Rektorem jej mianowany, z tem większą gorliwością dobrem jej zajął się. W r. 1820 wyporządzony gmach szkolny posłużył do wygodniejszego pomieszczenia szkoły, a razem i do jej wzrostu. Jakoż r. 1822 utworzona klasa IV i tytuł szkoły Wydziałowej przez Komisję Rząd. W. R. i O. P. nadany jej został. *(dalszy ciąg nastąpi).*

TEATRA w WARSZAWIE.

Jutro we Czwartek, Wielki Teatr. — **Hrabina.** (wznowienie).

Wyjechali z Warszawy.

Jenerał Major Karcew dowódzca Grenadjerskiego Króla Fryderyka Wilchelma 3o Pruskiego pułku wraz z małżonką do Berlina; Jenerał Major Kostanda do Petersburga.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 1 Września

Monety.	żądano r.	żądano kop.	dacono r.	dacono kop.
Pół-Imperjały Rossyjskie . .	—		—	—
Dukaty Holenderskie nowe wag.	—		—	—
Papiery.				
Obligi Skarb. za 100 rs. (oprócz kuponu) . . .	81	32	—	—
Listy Zast. III go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 75 rs. ditto Serja II.	14	$68\frac{1}{2}$	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.	110	75		
Oblig. współki Żeglugi Parowej w Królestwie Polsk. po rs. 750	—	—	—	
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100	—	—	—	—
ditto 500	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warszawsko-Wiedeńskiej	—	—	—	—
Berlin . 100 Tal.	96	15	96	—
„ 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal. 2 M	96	—	—	—
„ . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Hamburg 100 Mk. 2 M	146	70	—	—
Londyn . 1 F. St. 3 M	6	47	6	45
Moskwa 100 Rs. 1 M	99	—	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 M	99	50	—	—
„ 100 Rs. k. t.	—	—	—	—
Paryż 300 Fr. 2 M	77	10	—	—
„ 300 Fr. 1 M	—	—	—	—
Wiedeń . 150 Złr. 2 M	86	40	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. $67\frac{7}{8}$
do listów Zastawn. IIIgo Okresu k. $11\frac{1}{2}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 1 Września

	żądano	dano
5ta Pożyczka Rossyjska		$88\frac{1}{2}$
6ta „		$96\frac{3}{8}$
Obligacje Skarbowe 4%		$77\frac{7}{8}$
Listy zastawne 4%		$90\frac{1}{2}$
Bilety Banku Rossyjskiego		$93\frac{3}{4}$
Weksle na Warszawę . . .		93
„ Petersburg 3 tygodniowy		$103\frac{5}{8}$
„ Londyn 3 miesięczny		$620\frac{3}{4}$
„ Paryż 2		$79\frac{7}{4}$
„ Hamburg 2		$150\frac{3}{8}$
„ Wiedeń 2		$89\frac{1}{4}$
Żyto na targu		
„ na dostawę późniejszą	—	$41\frac{1}{8}$
z Paryża.		
Renta 3%		67 90
Akcje kredytu ruchom.		1195

Liverpool, 31 *Sierpnia.* Dziś sprzedano 8,000 wantuchów bawełny; ceny od soboty nie uległy zmianie.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 4135) *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Z mocy przepisu artykułu 4 prawa o udzielaniu pożyczek Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Listach Zastawnych 2ej Serji, 3 Okresu z dnia 10 (22) Maja 1860 r.

„Udzielanie pożyczek tych kończyć się będzie z dniem 19 (31) Grudnia 1863 r, dla właścicieli jednak ktorzy i po tym terminie zgłoszą się z dowodami oczynszowania włościan lub urządzenia gospodarstw leśnych, udzielanie pożyczek kończyć się będzie z dniem 19 (31) Grudnia 1866 roku. Termin ten (z woli prawa z d. 31 Lipca (12 Sierpnia 1862 r). ściąga się i do tych dóbr, w których na zasadzie Najwysszych Ukazów z dnia 4 (16) Maja 1861 r. i 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r. nastąpi okup prawny robocizny, lub wieczyste oczynszowanie."

Dyrekcja Główna przeto ostrzega interesentów, którzyby z dobrodziejstw stowarzyszenia Kredytowego Ziemskiego korzystać jeszcze zamierzali, a którzyby mieli do tego tytuł tylko w granicach określonych w ustępie 3cim art. 2gim prawa z roku 1860, aby akta przystąpienia do Towarzystwa w właściwych księgach hypotecznych zeznać pośpieszyli i wyciągi takowych z wykazami hypotecznemi, ostrzeżenia co do żądanej pożyczki 2-gej Serji 3go Okresu obejmującemi oraz innemi potrzebnemi kompletnemi dowodami Dyrekcji Szczegółowej złożyć postarali się tak wcześnie, iżby decyzja stanowcza względem przyznania pożyczki nietylko przez Dyrekcję Szczegółową i Dyrekcję Główną ale nawet przez Komitet Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego jeśliby tego zaszła potrzeba przed rzeczonym terminem prekluzyjnym to jest najdalej w dniu 19 (31) Grudnia r. b. wydaną być mogła.

Warszawa d. 26 Sierpnia 1863 r.

p. o. Prezesa, Kretkowskj.

Pisarz, Asesor Kolegialny, Brzozowski.

(N. D. 3823) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż Sąd Kryminalny Gubernii Radomskiej wyrokiem na dniu 8 (20) Lutego r. b. zapadłym i prawomocnym, Karolinę Wrześniewską z Nowego Miasta Korczyna za niedozwolone i błędne leczenie, z mocy art. 576 i 60 K. K. G. i P. na trzy tygodnie aresztu, z oddaniem po wycierpianej karze pod dozór policyjny przez lat dwa skazał.

Kielce dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Miciński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2423) *Królewski Pruski Sąd Powiatowy Wydział I.*

Na dniu 5 Września 1824 r. umarł w Warszawie były Kapitan Wojsk Polskich a poźniejszy Nadinspektor magazynu, Józef Lemański, który o ile wypośrodkować było można jako do mniemanych sukcesorów trzy następujące córki pozostawić miał:

1. Urodzoną dnia 8 Kwietnia 1794 r. Józefę-Teresę-Elżbietę Lemańską, która najpierwej za niejakim Maczewskim a następnie Referendarzem Stanu Hipolitem Ostrowskim była i 24 Marca 1831 r. zmarła. Miała ona oprócz męża swego Ostrowskiego córkę z pierwszego małżeństwa Joannę zamężną Krzyżanowską, urodzoną 2 Maja 1807 r. w Warszawie na Nowym Swiecie pod Nr. 1299/300 zamieszkałą pozostawić.

2. Córkę z żoną swą Magdaleną spłodzoną, Antoninę Lemańską zamężną Barthel, która ostatnia bezdzietnie z pozostawieniem po sobie męża Karola Barthel 28 Lipca 1838 r. w Warszawie zmarła.

3. Kunegundę Lemańską, zamężną Jęczmanowską, która 29 Kwietnia 1820 r. w Praszce w Gubernii Kaliskiej zmarła, pozostawiwszy o ile było można wyśledzić prócz męża Piotra Jęczmanowskiego następujące czworo dzieci:

a) Z pobytu swego niewiadomego Józefa Jęczmanowskiego,

b) Wojskowego rosyjskiego Antoniego Jęczmanowskiego, którego miejsce pobytu niewiadome.

c) Katarzynę zamężną Krystofowicz w Warszawie na Lesznie pod Nr. 1701*b.* urodzoną d. 12 Listopada 1815 r. i

d) Wiktorją-Kunegundę Jęczmanowską urodzona dnia 30 Grudnia 1817 r. która podobno już zmarłą.

Rzecznik Kübler, w miejscu zamieszkały, jako kurator pozostałości Inspektora magazynów Józefa Lemańskiego, która się z pretensji spadkowej do pozostałości Stanisława Pachowicza w ilości 402 tal. 19 sgr. 8 fen. składa, a która w Sądzie tutejszym pod zarządem zostaje, o publiczne wywołanie tej pozostałości wniosek uczynił.

Wzywamy zatem wszystkie te osoby, ktore prawo spadkowe do pozostałości po Józefie Lemańskim mieć sądzą niniejszem publicznie, aby się najpoźniej w terminie na dzień 29 Kwietnia 1864 r. przed południem ogodzinie 11 przed W. Mrozińskim Sędzią Powiatowym w tutejszym gmachu Sądowym wyznaczonym, pisiniennie lub osobiście zgłosili, w przeciwnym bowiem razie tymczasowo zgłaszający się sukcesor, za prawdziwego sukcesora przyjętym i takowemu pozostałość do wolnej dyspozycji i wydaną zostanie, a zgłaszający się po wyrzeczonej prekluzji bliższy lub równo bliski sukcesór wszystkie jego działania i rozporządzenia przyznać i przyjąć będzie obowiązanym, i od niego ani złożenia rachunków ani wynagrodzenia za miane użytki żądać nie będzie miał prawa, i tem tylko kontentować się będzie winien, coby na ówczas jeszcze z sukcesji pozostało. Gdyby zaś żaden sukcesor do tej pozostałości zgłosić się nie miał, natenczas takowa jako rzecz właściciela nie mająca, skarbowi na własnosć wydaną zostanie.

Grodzisk d. 27 Marca 1863 r.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 3959) *Sąd Pokoju Okręgu Radziejowkiego.*

Zawiadamia, iż z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nierechomości pod N. 51 50, w mieście Radziejowie przy ulicy Piotrkowskiej położonych, obecnie do Anieli z Zakrzewskich Miszkiel należących, składających się, 1. z domu murowanego parterowego dachówką krytego, pod N. 51 oborki chlewa stajenki drewnianych, pod jednym dachem będących, oraz chlewika drewnianego, placu na którym te budowle stoją, podwórza i ogrodu po za temi budowlami, 2 placu pustego pod N. 50 do nieruchomości powyższych dziś włączonego, i jedną całość z niemi stanowiącego, regulacja nowa hypoteki tych nieruchomości nastąpi w dniu 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana, w terminie więc tym osoby interesowane z dowodami do Sądu tutejszego zgłosić się, i prawa swe podać do protokółu regulacji będą mogły, w razie zaś przeciwnym podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818, oraz na żądanie stawających interesentów, ulegną karze 10 do 50 złp. i stosownie do art 150 t. pr. utracą wszelkie dobrodziejstwa prewne względem swoich wierzycieli. Ogłoszenie decyzji jaka w skutku aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 15 (27) Listopada r. b.

Radziejowo dnia 8 (20) Sierpnia 1863 r.

Podsędek A. Estrejcher.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3852) *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości, że w d. 1 (13) Września r. b. o godzinie 12 w południe w Sali Posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie, odbędzie się publiczna in minus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku ciernia w snopach kóp 120.

Cena do licytacji in minus ustanawia się, na rs. 22 kop, 50 za jednę kopę snopów ciernia licząc w to wartość ciernia i jego dostawę, która ma nastąpić za otwarciem spławu na Wiśle w r. 1864, a najpóźniej do końca Czerwca tegoż roku.

Kontrakt spisany będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę z należytości przypadającej za ciernie, potrącony będzie procent 1 0/0 na fundusz stowarzyszenia Górniczego Braterskiego.

Vadium do licytacji które zarazem będzie stanowić kaucją, wymagane jest w kwocie rs. 260 w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych, procentowych. Deklaracje wyraźne nieskrobane, ani przekreślane wszelkie liczby literami, obejmujące podług wzoru poniższego napisane, opieczętowane, i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane, przyjmowane będą do chwili na licytacją oznaczonej, to jest do dnia 1 (13) Września r. b. do godziny 12 w południe. Bliższe warunki tej dostawy dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego w Warszawie i w biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni Soli w Ciechocinku w godzinach biurowych.

Warszawa dnia 2 (14) Sierpnia 1863 r.

Vice Prezes.

Rzecz. Radca Stanu (podp.) Szemioth.

Naczelnika Kancelarji, (podp) Makulec.

Wzor do deklaracji

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z d 2 (14) Sierpnia r. b. N. 18,668 składam niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawić dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, ciernia w snopach kóp sto dwadzieścia N. 120 podług opisu warunkami licytacyjnemi mnie znanemi objętego, i w terminie temiż warunkami oznaczonym poddając się wszelkim zastrzeżeniom tamże wyszczególnionem, za cenę (tu wypisać cenę jednej kopy ciernia literami) dołączam kwit Kasy Banku na złożone vadium w ilości rs. dwieście sześćdsiesiąt Nr. 260, po które gdybym się przy licytacji nieutrzymał, sam się zgłoszę lub proszę o odesłanie pocztą do (tu wskazać adres mieszkam) wypisać miejsce zamieszkania.

(podpisać imie i nazwisko)

Adres na deklaracji położyć następujący: Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego deklaracja na dostawę ciernia dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

(N. D. 4036) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w d. 5 (17) Września r. b. we Czwartek o godzinie 12 w południe, w Pałacu przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę drzewa sosnowego sążni kubicznych 414, porznięcie i połupanie onego, na opał Pałaców Komisji i Dyrektorów Głównych Skarbu, w ciągu roku jednego, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1863/4 r. Cena do licytacji oznacza się: za sążeń drzewa rs. 10, a za porznięcie i porąbanie tegoż sążnia kop. 95. Kto więc w deklaracji swojej od ceny tej czyli w ogóle od sumy rs. 4533 kop. 30, najwięcej na korzyść Skarbu odstąpi, ten utrzyma się przy dostawie drzewa. Każdy chęć licytowania mający, winien złożyć dniem wprzódy do Kasy Głównej Królestwa, na vadium w gotowiźnie lub Listach Zastawnych rs. 1140 i w dowód tego kwit tejże kasy dołączyć do deklaracji, która podaną być winna najpóźniej przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie w godzinach od 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy świąt, w Sekretarjacie Komisji Rządowej w Warszawie.

Wzór do deklaracji,

która powinna być napisana na papierze stemplowym ceny kop. $7\frac{1}{2}$, czysto, wyraźnie, bez przekreśleń i podskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie wraz z kwitemna vadium.

Deklaracja.

Wskutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 1 (13) Sierpnia r. b. Nr. 30,309, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy do Pałaców tejże Komisji i Dyrektorów Głównych Skarbu, przez ciąg roku jednego t. j: od 1 Stycznia do końca Grudnia 1864 roku drzewa opałowego sosnowego w sz zapach sążni kubicznych 414 po cenie za jeden sążeń z odstawą do Pałaców, ułożeniem w sążnie, porznięciem, połupaniem i złożeniem w drwalni za sumę rs. (wyraźnie literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy Głównej Królestwa na złożone w niej vadium w ilości rs 1140, wyraźnie rubli srebrem tysiąc sto czterdzieści dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. (wypisać)

Pisałem w Warszawie dnia miesiąca roku 1863

(podpisać czytelnie imie i nazwisko).

Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński.

za Dyrektora Kancelarji, Żylicz.

(N. D. 3854) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do wiadomosci osób interessowanych że w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godzinie 11 z rana odbywać się będzie w biórze Rządu Gubernialnego tutejszego licytacja głośna na dostawę do głównego Domu kary w Warszawie odzieży zimowej jako to:

a 40 półkożuszków baranich do transportu więźni.

b 20. takichże półkożuszków dla aresztantów w robotach w cytadeli będących.

c 3-ch tołubów futrzanych suknem pokrytych dla straży więziennej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 414 anszlagiem obliczonej in minus.

Przystępujący do licytacji winien okazać dowód że jest pełnoletnim i złożyć na vadium rs. 41.

Bliższe warunki entrepryzy tej dotyczące znajdują się na przejrzenia w Wydziale Policyjnym Rządu Gubernialnego w godzinach biórowych.

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1863 r.

Z upow. Gubernatora Cywilnego

Radca Gubernialny, Vorhoff.

Za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 3872) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 27 Sierpnia (9 Września) r. b. odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Łukowskiego, licytacja na dopełnienie robót w Magazynie Solnym Skurcza, mianowicie: na reperacją dachu, sprawienie skrzyni, reperacją wagi, zrobienie beczek, i budowę parkanów w miejsce spalonych i dla zamknęcia dziedzińca, przez opieczętowane deklaracje in minus od sumy anszlagowej rs 588 kop. 41 1/2, (wyraźniej rs pięć set ośmdziesiąt ośm kop. czterdzieści jeden i pół.)

Każdy zatem chęć mający podjęcia się tej entrepryzy, zechcą w miejscu i terminie wyżej oznaczonym przed godziną 12tą z rana deklaracę swą według dołączającego się wzoru napisaną wraz z dowodem na złożone vadium rs. 58 kop. 55, podać, o dalszych zaś warunkach do tej licytacji, każdego dnia w godzinach biurowych, z wyjątkiem świąt w biurze Naczelnika Powiatu Łukowskiego powziąść można wiadomość.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 23 Lipca (4 Sierpnia r. b Nr, 44107/14722, podaję niniejszą deklarację. iż obowiązuję się dopełnienia robót budowlanych w Magazynie Solnym Skurcza i sprawienie uten-

syljów za sumę rs. kop. (wyraźniej wypisać literami) odstępuję od cen anszlagowych kwotę rs. kop. wyraźniej (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Lublin dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1863 r.

Za Gubernatora Cywilnego,

Radca Gubernialny, Wędrychowski.

za Naczelnika Kancelarji, A. Zawadzki.

(N. D. 3952) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Z powodu niedojścia do skutku w pierwszym terminie licytacj na entrepryzę dostawy żywności dla więźni Gubernii tutejszej na przeciąg czasu od dnia 19 Września (1 Października) 1863 r. do dnia tegoż 1864 roku, czyli przez rok jeden, Rząd Gubernialny na podstawie upoważnienia Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych reskryptem z dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. №674 (19191) otrzymanego, podaje do powszechnej wiadomości, iż na entrepryzę rzeczoną w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego odbywać sia będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja od zwiększonego praetium po kop. 7 za jedną porcję dzienną żywności więźnia, dla więzienia w Lublinie i Janowie w dniu 5 (17) Września r. b. zaś dla więzienia Siedleckiego i Bialskiego w d. 6 (18) Września r. b.

Deklaracje przyjmowane będą do godziny 12 w południe, i te przez interesentów osobiście zgłaszających się na ręce Naczelnika Kancelarji składane być winny lub też nadsyłane pocztą pod adresem JW. Gubernatora Cywilnego z napisem na kopercie „Deklaracja na dostawę żywności dla więzienia N" przy deklaracjach dołączony bydź winien kwit Kasy Gubernialnej lub powiatowej na złożone vadium a mianowicie na dostawy żywności w Lublinie rs. 500; na dostawy w Biały rs. 400; w Siedlcach rs. 350; w Janowie rs. 450; i gotowizną lub papierami kurs w kraju mającemi.

Ostrzega się przytem, że żadne przekazy funduszów na vadium przyjmowane nie będą, po ukończeniu zaś licytacji i przyznaniu entrepryzy najniższą cenę podającemu, żadna późniejssa oferta przyjętą nie będzie.

Deklaracje mają być podane podług wzoru domieszczonego oddzielnie do każdego więzienia, wyraźnie i jasno bez żadnych pomyłek, poprawek, podkreśleń i skrobań napisane, i niemogą zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń. Wreszcie takowe lakiem opieczętowane być winny.

Szczegółowe warunki dotyczące tej entreprypzy, przejrzane być mogą każdo-dziennie. wyjąwszy świąt, w godzinach biórownch w Wydziale Wojskowo Policyjnym Rządu Gubernialnego i u każdego z Nadzorców więzienia.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 2 (14) Sierpnia r. b. 46062 (16043) podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść dostawę żywności do więzienia N. (tę wymienić więzienie) na rok 1863/4 czyli przez ciąg czasu od dnia 19 Września (1 Października) 1863 r. po koniec miesiąca Września 1864 r. za opłatą dziennej porcji jednego więźnia po kopiejek N. (tu wypisać sumę literami) i poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym która e mi są dobrze wiadome

Kwit kasy N. na złożone w nicj vadium rs. (tu wypisać sumę literami) wynoszące dołączam, lub o odesłanie którego w razie nie utrzymania się na pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać wyraźnie miejsce zamieszkania). Pisałem w N dnia N. mca N 1863 roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Lublin d. 2 (14) Sierpnia 1863 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego, Boduszyński.

Naczelnik Kancelarji, Mejer.

(N. D. 4137) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Zawiadamia, że w dniu 9 (21) Września r. b. od godziny 12ej z południa, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego głośna in minus licytacja na dostawę przez czas od d. 19 Września (1 Października) 1863 r. po dzień ostatni Września 1864 r. żywności dla aresztantów więzień w Płocku i Pułtusku.

Praetium do licytacji ustanowione jest po kop. srebr. siedm Nr. 7, za porcję dzienną każdego więźnia, i od tej ceny rozpocznie się in minus głośna licytacja dla każdego więzienia oddzielnie.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć w Kasie Gubernialnej na vadium do entrepryzy więzienia Płockiego rs. 500, a do Pułtuskiego rs. 450, w gotowiźnie, lub papierach kurs w kraju mających.

Szczegółowe warunki, w Wydziale Policyjno-Wojskowym Rządu Gubernialnego, wyłączywszy święta, każdego dnia przejrzane być mogą.

Chociaż na dostawę powyższą odbywać się ma głośna licytacja, dla dogodności jednak ochotników na prowincji zamieszkałych, wolno im jest nadesłać pocztą frankowane pod adresem Gubernatora Cywilnego opieczętowane deklaracje, oznaczone na kopercie do którego mianowicie więzienia służą, z dołączeniem kwitów kasowych na złożone vadium według poniższego wzoru sporządzić się winne.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego daty 15 (27) Sierpnia Nr. 33678 i 854, w Dziennikach Gubernialnym i Powszechnym zamieszczonego, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść dostawę żywności dla aresztantów do więzień, lub więzienia w NN. za wynadgrodzenie jednodziennej porcji każdego aresztanta po kop. srebr. N. wyraźniej N., poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami libytacyjnemi objętym.

Kwit Kasy N. na złożone vadium rs. N. dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji, sam z powyższej Kasy odbiorę.

Stale mieszkam w N. pisałem w N. dnia N. mca N. roku N.

(podpisać imię i nazwisko.)

Płock d. 15 (27) Sierpnia 1863 r.

Gubernator Cywilny, Dziewanowski.

Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

(N. D. 3983) *Naczelnik Powiatu Warszawskiego.*

Ponieważ licytacja na entreprypzę reperacji Kościoła i wystawienie kruchty we wsi Wawrzyszewie na d. 1 (13) Sierpnia r. b. ogłoszona dla braku konkurentów spełzła na niczem przeto podaje do wiadomości że takaż licytacja odbywać się będzie w drugim terminie w dniu 5 (17) Września r. b. o godzinie 12 w południe w biurze powiatu przy ulicy Leszno.

Suma wykazem kosztów objęta co do minus licytacji podająca się wynosi rs. 159 kop. 53 mający zatem zamiar podjęcia się wykonania robót około wystawienia kruchty i reperacji Kościoła we wsi Wawrzyszewie złoży na ręce Naczelnika Powiatu opieczętowane deklaracje według wzoru niżej zamieszczonego zapisaną w której suma zadeklarowana bez skroba ń poprawek lub przekresleń wyraźnie literami ma być wypisana również do tejże deklaracji dołączyć należy dowód Banku Polskiego na złożone vadium kwotę rs 159 kop. 72 wynoszące, inne warunki tej entrepryzy dotyczące przejrzane być mogą w biurze Powiatu w godzinach biurowych wyjąwszy świąt i niedzieli.

Warszawa dnia 5 (17) Sierpnia 1863 r.

Radca Dworu, Marjewski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z daty 5 (17) Sierpnia r. b. podaje niniejszą deklarację iż zobowiązuję się podjąć wykonania robót reperacji Kościoła i wystawienia kruchty we wsi Wawrzyszewie w ścisłem zastosowaniu się do wykazu kosztów i rysunku za sumę rs. N (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym dowód Banku Polskiego na złożone do niego vadium w ilości rs. 159 kop. 72 wynoszące dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na pocztę do N na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N dnia N miesiąca N 1863 r.

(podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 3956) *Naczelnik Powiatu Warszawskiego.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 2 (14) Sierpnia r. b. licytacja na entrepryzę reperacji Kościoła i osztachetowanie cmentarza procesjonalnego w mieście Górze dla braku konkurentów do skutku niedoszła, przeto podaje do wiadomości iż takaż licytacja odbywać się będzie w biurze Powiatu o godzinie 12 w południe w drugim terminie w d. 6 (18) Września r. b. przez opieczętowane deklaracje od sumy rs. 1823 kop. 7 1/2 wykazami kosztów objętej, zatem mający chęć podjęcia się powyższej entrepryzy, zechcą w powyż oznaczonym terminie złożyć na ręce Naczelnika Powiatu opieczętowane deklaracje na papierze stęplowym ceny kop. 7 1/2 podług wzoru niżej zamieszczonego napisane z dołączeniem do nich dowodu Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rs. 182 kop. 37 plan i anszlag oraz warunki przejrzane być mogą każdego dnia w biurze Powiatu w godzinach biurowych wyjąwszy świąt i Niedzieli.

Warszawa dnia 5 (17) Sierpnia 1863 r.

Radca Dworu, Marjewski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Warszawskiego z daty 5 (17) Sierpnia r. b. deklaruję się niniejszem dopełnić entrepryzę reperacji kościoła parafialnego i osztachetowania cmentarza procesjonalnego w mieście Górze za sumę (rs. N) wypisać wyraźnie literami a to podług planu i anszlagu przez Rząd Gubernialny Warszawski zatwierdzonego, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. dowód Banku Polskiego na złożone do niego vadium w ilości rs. 182 kop. 37 załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie do miejsca N na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem N dnia N miesiąca N roku 1863.

(podpisać imie i nazwisko)

(N. D. 3984 *Naczelnik Powiatu Opatowskiego.*

Podaje niniejszym do wiadomosci że w dniu 18 (30) Września r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w biórze Magistratu m. Iłży w obecności Pomocnika Naczelnika Powiatu publiczna licytacja in plus przez opieczętowanie deklaracji na trzechletnie poczynając od dnia 1 Stycznia 1864 roku wydzierżawienie dochodu kasy ekonomicznej rzeczonego miasta z poboru od garnca zyskiem zwanego, która rozpoczęta zostanie od dotychczasowej sumy rocznie dzierżawnej rs. 1200. do deklaracji dołaczony być winien dowód kasy skarbowej na złożone vadium w sumie rs. 129. Warunki licytacyjne każdego dnia w biórze Magirtratu m Iłży przejrzeć można.

Opatów 6 (18) Sierpnia 1863 r.

Radca Dworu, Królikowski.

(N. D. 3955) *Naczelnik Powiatu Bialskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze Naczelnika Powiatu Bialskiego odbywać się będzie na d. 9 (21) Września r. b. na przerobienie kościoła po-Arjańskiego w mieście Kodniu na Cerkiew g. u. i wystawienie nowej plebanii in minus licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji od sumy rubli srebrem 5164 kopiejek $13^1/_2$, anszlagiem przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod dniem 12 (24) Marca 1863 roku N. 544/17 zatwierdzonym wykazanej, mający więc chęć podjęcia się tej entreprypzy, zechcą się w powyższym terminie zgłosić do biura Naczelnika Powiatu Bialskiego i złożyć opieczętowane deklaracje na ręce Sekretarza Powiatu, przy załączeniu świadectwa kasy tegoż Powiatu na złożone w niej vadium w kwocie rs. 516 kop. 40. Deklaracje takowe do godziny 12 z rana w dniu powyższym jako terminie do licytacji oznaczonym, składane i pisane być powinny, podług niżej zamieszczonego wzoru, inaczej bowiem i niewyraźnie napisane, lub skrobane i poprawione, bez dołączenia vadium lub w nieoznaczonym czasie, podane przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji, plan i anszlag kosztów są do przejrzenia każdego czasu w biurze rzeczonego Naczelnika Powiatu. Starozakonni do licytacji tej przypuszczonemi będą tylko do budowy plebanii.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dopełnić według planu i anszlagu przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonego, za sumę rs. kop. wyraźnie rub. sreb.

poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom objętych w warunkach licytacyjnych. Zaświadczenie Kasy Powiatowej na złożone w niej vadium w kwocie rs. k. załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać imię i nazwisko).

Biała dnia 20 Sierpnia 1863 r.

(1) Radca Dworu, Białobłocki.

(N. D. 3985) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

Podaje do powszenej wiadomości, iż w dniu 10 (22) Września r. b. o godzinie drugiej z południa odbywać się będzie w Biórze Naczelnika Powiatu Marjampolskiego licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie dochodu Kasy miasta Marjampola z brukowego, targowego i jarmarcznego na lata 1864/6 poczynając od sumy rs. 2255 kop. 85, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt pięć kopiejek ośmdziesiąt pięć.

Każdy więc mający chęć zadzierżawienia powyższego dochodu po zaopatrzeniu się w vadium w $^1/_{10}$ części sumie powyższej wyrównające, w czasie i miejscu powyżej oznaczonym zgłosi lub też deklarację swą z dołączeniem kwitu depozytowego Kasy Skarbowej na rubli srebrem 225 kop. 60 nadesłać, o dalszych warunkach pod jakiemi licytacja odbywać się ma w Biórze Naczelnika Powiatu Marjampolskiego i w Magistracie miasta Marjampola poinformowanym będzie.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, obejmujące jakiekolwiek warunkowe zobowiązania, lub do których niebyłby dołączony kwit na złożone vadium, lub poprawki i skrobanie oraz po terminie podane przyjętemi nie zostaną.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Marjampolskiego d. 6 (18) Sierpnia r. b. Nr. 10,232 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód Kasy miasta Marjampola z brukowego, targowego i jarmarcznego na lata 1864, 1865 i 1866 za sumę rubli srebrem N kopiejek N wyraźniej rubli srebrem N kopiejek N rocznie, poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych.

Zaświadczenie Kasy N na złożone vadium rs. 225 kop. 60 załączam, i w razie nieutrzymania się przy licytacji złożone vadium sam osobiście odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem z N dnia N miesiąca N 1863 roku.

(podpisać wyraźnie Imie i Nazwisko)

Marjampol d. 6 (18) Sierpnia 1863 r.

w z. Zakrzewski,

(N. D. 4139) *Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego.*

W dniu 3 (15) Września r. b. w biórze mojm poczynając od godziny 10 z rana za podaniem sekretnie opieczętowanych deklaracji, odbywać się będzie in minus licytacja na powiększenie Kościoła Parafialnego, we wsi Lipnikach, uporządkowanie go wewnętrzne, pobudowanie na nim nowej sygnaturki i rozprzestrzenienie cmentarza kościelnego anszlagowane na rs. 2815 kop. 82, a to pod warunkami w tym celu przepisanemi i złożeniem vadium $^1/_{10}$ części sumie anszlagowej wyrównywającego, zastrzegając przeto że otwarcie deklaracji nastąpi o godzinie 5 z południa w powyższym terminie. Oczem interesowaną publiczność zawiadamiając, nadmieniam, że warunki i anszlagi w mem biórze w godzinach odpowiednich przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia W. Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego z d. 9 (20) Sierpnia r. b. N. 11426, podaję niniejszą deklarację, iz podejmuję się entrepryzy powiększenia Kościoła parafialnego we wsi Lipnikach, uporządkowania go wewnątrz, pobudowania na nim nowej sygnaturki, i rozprzestrzenienia cmentarza kościelnego za sumę rs. N. N. wyraznie N. N. wscisłem zastosowaniu się do anszlagu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonego, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych domieszczonem. Zaświadczenie kasy N. N. na złożone w niej vadium w sumie rs. N. N. przy niniejszem składam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie do N. N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem w N. N. dnia N. miesiąca N. roku 1863

(wyraznie podpisać imie i nazwisko)

Łomża dnia 8 (20) Sierpnia 1863 r.

Radca Kolegjalny, Dębski.

(N. D. 4012) *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w d. 29 Sierp. (10 Września) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze Zarządu Komunikacji licytacia in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa opałowego w szczapach na opał biur Zarządu w ciągu miesięcy zimowych roku 1863/4, a to pod warunkami wskazanemi postanowieniami Rady Administracyjnej Królestwa z d. 11 (23) Maja 1833 r., oraz dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b.

Ilość drzewa potrzebnego na opał wynosi mniej więcej sążni kubicznych od 50 do 75.

Licytacja rozpocznie się od cen praktykowanych, jako to:

Za sążeń handlowy drzewa sosnowego trzymający we wszystkich wymiarach po stóp 7, objętości stóp sześciennych 343 z odwózką rub. sr. 15 kop. 96.

Szczegółowe warunki licytacji tej dotyczące, mogą być przejrzane codziennie wyjąwszy świąt i niedziel w Kancelarji Zarządu od godziny 10 z rana do 3 z południa.

Do licytacji przypuszczeni będą tylko handlujący drzewem i posiadający składy w Warszawie, a w tym celu konkurenci obowiązani są do deklaracji złożyć dowód kwalifikacyjny, oraz złożyć w Kasie Ekonomicznej miasta Stołecznego Warszawy, vadium w kwocie rs. 200 gotowizną lub papierami i kwit tejże Kasy łącznie z kwotą rs. 15 w gotowiźnie na koszta ogłoszenia licytacji dołączyć do deklaracji, która ma być pisaną wyraźnie, bez skrobań, przekreślań, poprawek, według wzoru poniżej zamieszczonego.

Deklaracje opieczętowane powinny być opatrzone adresem: „do Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem, deklaracja na dostawę drzewa opałowego," i złożone w terminie do licytacji podanym, gdyż na deklaracje złożone później lub pisane nie podług wzoru, żaden wzgląd miany nie będzie.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Zarządu Komunikacji z dnia podaję niniejszą deklarację, jako podejmuję się dostawy dla biura tegoż Zarządu na czas zimowy w ciągu roku 1863/4, drzewa opałowego w sążniach po cenie za sążeń kubiczny objętości stóp sześciennych 343 drzewa sosnowego rs. kop. poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit Kasy Ekonomicznej miasta Stołecznego Warszawy na złożone w niej vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 15 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w Warszawie przy ulicy pod Nr.

Pisałem w Warszawie dnia miesiąca 1863 roku.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1863 r.

Naczelnik Zarządu Komunikacji,

Jenerał-Major, Kierbedź.

Naczelnik Kancelarji, Leneveu.

(N. D. 3954) *Magistrat Miasta Hrubieszowa*

Podaję się do publicznej wiadomości iż na jednoroczne wydzierżawienie poczynając ten czas do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1863/4 dochodu pod nazwą Czopowego, odbędzie się w Magistracie tutejszym w obec W. Pomocnika Naczelnika Powiatu jako w drugiem terminie dnia 6 (18) Września r b. licytacya in plus od dotychczasowej summy Rs. 1033 kop. 85, przez opieczętowaną deklarację podług wzoru niżej zamieszczonego. Vadium do licytacji wynosić ma $^1/_{10}$ część summy na szacunek dochodu podanej. Deklaracye przyjmowane będą w Magistracie od godziny 8 z rana do 6 z południa o innych warunkach każdego czasu tamże d owiedzieć się można.

Wzór do Deklaracyi

W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Sierpnia r. b. Nr. 2129 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w jednoroczną dzierżawę mianowicie na rok 1864 licząc ten czas od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1863/4 dochód Kasy Ekonomicznej Miasta Hrubieszowa pod nazwą z Czopowego za sumę roczną rs. wyraźnie NN (wypisać literami) poddając się ściesłą wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniem w warunkach licytacyjnych pomieszczonym. Zaświadczenie Kasy NN. na złożone w niej Vadium wynoszące Rs. NN. wyraźnie N.N. dołączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę lub o odesłanie pocztą do N.N. na mój kost upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N.N. pisałem w N.N. dnia N.N. roku N.N. (podpisać imie i nazwisko).

Hrubieszow d. 6 (18) Sierpnia 1863 r.

(N. D. 3915) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 28 Sierpnia (9 Września) b. r. o godzinie 11 1/2, przed południem odbędzie się w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych, Okręgu Zachodniego, w Dąbrowie, licytacja przez otwarcie deklaracji opieczętowanych na wypuszczenie w entrepryzą na r. 1864.

1 Dostawy żywności dla chorych w Lazarecie Górniczym w Dąbrowie leczonych.

2. Prania bielizny, pościeli i innych efektów lazaretowych.

3. Dostawy materjałów pomocniczych lazaretowych jak: octu, miodu, gąbki, krochmalu, słomy i t. p.

4. Dopełniania niektórych posług jako to: dowozu księży do chorych, odwozu zmarłych na cmentarze, przywozu węgla na opał.

Cena na teraz obowiązująca za dostawę żywności wynosi kop. 14 1/2 dziennie od jednego chorego, inne ceny mogą być przejrzane wraz zwarunkami licytacyjnemi każdego dnia oprócz niedzieli i świąt w biurze Naczelnika Okręgu.

Vadium do tej licytacji oznacza się rs. 75, którą to sumę wraz z kwotą rs. 10 na koszta ogłoszeń, przystępujący do licytacji winien złożyć w Kasie Okręgu w gotowiźnie, lub też udowodnić złożenie jej w jakiej bądź innej Kasie Rządowej kwitem legalnym.

Deklaracje winny być napisane czysto, czytelnie, bez skrobań i poprawek według wzoru poniżej zamieszczonego, w przeciwnym bowiem razie będą uznane za nieważne.

Wzór do deklaracji na papierze stemplowym ceny kop. 15 pisać się mającej.

D e k l a r a c j a.

W skutek ogłoszenia z dnia 1 (13) Sierpnia b. r. Nr. 3076, niżej podpisany mieszkaniec miasta N. wsi N. Powiatu N. Gubernii N. podejmuję się:

1. Dostawy w r. 1864 żywności dla chorych w Lazarecie Górniczym w Dąbrowie na kuracji zostawać mających podług Taryfy przy urządzeniu Szpitali Cywilnych Najwyżej zatwierdzonej.

2. Prania bielizny lazaretowej.

3. Dostawy materjałów pomocniczych lazaretowych.

4. Dopełnienia posług przy Lazarecie.

Odstępując na wszystkiem od cen w r. 1863 obowiązujących a w warunkach licytacyjnych szczegółowo wskazanych NN. procent na oszczędność.

Vadium w ilości rs. 75 w gotowiźnie składam (lub w miarę okoliczności: kwit na vadium w ilości rs. 75 złożone do Kassy NN. dołączam).

Pisałem w N. dnia i mca N. 1863 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

w zast. Liszka.

Sekretarz Okręgu, Paszkowski.

(N. D. 4065) *Rada Opiekuncza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej że z powodu niedojścia w dniu dzisiejszym do skutku licytacji na dostawę 40 sążni kubicznych drzewa miękkiego na opał, powtórny termin do jej odbycia naznaczony został na dzień 28 Sierpnia (9 Września) r. b. godzinę piątą po południu, od podwyższonego pretium rs. 10 za jeden sążeń. Licytacja ta odbywać się będzie w kancelarji domu Przytułku i Pracy, najprzód przez deklaracje na stemplu ceny kop. $7^1/_2$ spisać się mające, następnie głośno, każdy z przystępujących do niej złożyć jest obowiązany w Kasie instytutowej vadium w kwocie rs. 36, inne warunki przejrzane być mogą każdego dnia w miejscowej Kancelarji.

Warszawa dnia 26 Sierpnia 1863 r.

Prezydujący, Hempel.

(N, D. 4151) Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 177 w Pradze pod Warszawą przy ulicy Targowej w Ogu i Pow. Warszawskim położenej na r. jeden poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1863/4 r. do dnia i mca tegoż 1864/5 roku przez publiczną licytacją wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji przed sobą samem na gruncie tejże Nieruchomości na d. 26 Września (8 Października) r. b. godzinę 10 z rana oznaczony.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 450 lub takiej jako pierwszy z licytantów poda

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 543*a* mieszkającego codziennie od godziny 2ej do 6ej z południa.

Walenty Supryniewicz

Komornik, p. S. A. K.P.

(N. D. 4152) Prawnie zajęte dochody Nieruchomości Nr. 513 w Warszawie przy ulicy Podwalu Ogu i Powiecie Warszawskim położonej na rok jeden poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1863/4 roku do dnia i miesiąca tegoż 1864/5 r. przez publiczną licytację wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji przed sobą samym na gruncie tejże Nieruchomości na dzień 27 Września (9 Października) r. b. godzinę 10 z rana Komornik oznaczył.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 500 lub takiej jaką pierwszy z licytantów poda

Warunki licytacyjne przejrzane bydź mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr 543 mieszkającego codziennie od godziny 3ej do 6ej z południa.

Walenty Supryniewicz,

Komornik, przy S. A. K. P.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 3980) *Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu*

Zawiadamia Gustawa Hr. Roniker, dawniej w dobrach Perespa Okręgu Hrubieszowskim Gubernii Lubelskiej zamieszkałego, nateraz z pobytu i zamieszkania niewiadomego, iż z strony Stefanii z Kruszewskich z Gustawem Hr. Roniker prawomocnie rozwiedzionej, w odwołaniu się od wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, w przedmiocie sporu o rs. 558, na dniu 26 Lutego (10 Marca) 1863 r. zapadłego, zapozwy na przeciw niemu wydane, w Kancelarji Naczelnego Prokuratora w dniu 12 (24) Lipca 1863 r. złożone zostały.

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1863 r.

w zast. Prokopowicz.

(N. D. 3906) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Zapozywa Ignacego Karwowskiego, ostatecznie w mieście Chełmie zamieszkałego, aby w dni 30 do Sądu naszego, dla wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego zgłosił lub o miejscu zamieszkania Sąd zawiadomił.

Lublin d. 2 (14) Sierpnia 1863 r.

za Sędziego Prezydującego, Rudnicki, As. Pr

(N. D. 3787) *Sąd Poprawczy Wydziału Kaliskiego.*

Po utarczce w dniu 30 Maja r. b. na gruncie dóbr Brudzewa w Ogu Kaliskim między powstańcami a wojskami rosyjskiemi nastąpionej w lesie Brudzewskim znaleziono ciała dwóch zabitych mężczyzn, jak się zdaje powstańców z których pierwszy ubrany był w koszulę cienką płócienną z zakładami na piersiach, kamizelkę i spodnie z materji półwełnianej w kratki czarne i popielate, lat miał około 26, budowy ciała silnej, wzrostu dobrego, włosów na głowie długich rozrzuconych jasno-blond, oczu niebieskich, zębów nieco nadpsutych, z których dwóch na przodzie brakowało, na piersiach miał ranę od kuli karabinowej z przodu zadaną, która przeszła płuca i środek mlecza pacierzowego pod przepaską zaś brzuszną wiecej ku stronie prawej ranę bagnetem zadaną do kolumny pacierzowej sięgającą, drugi mężczyzna ubrany był w koszulę z grubszego płótna kamizelkę czarną sukienną, spodnie ciemne z materji półwełnianej i gatki z płótna grubego białego, lat wieku przedstawiał około 30, budowy ciała silnej, wzrostu dobrego, włosów na głowie długich czarnych rozrzuconych, oczu szarych, zapadłych ust szerokich w których zęby całe i zdrowe, na tylnej części głowy miał trzy cięcia od pałasza tak gwałtownie zadane że czaszka w tem miejscu strzaskaną była i związek w pacierzach karkowych zerwany, rękę lewą w spojeniu łokciowem miał strzaskaną pociskiem karabinowym i w pachwinie lewej tuż nad częściami rodnemi ranę od kuli karabinowej, która wyszła przy pacierzach lędzwiowych strony lewej. W rysach twarzy obu tych mężczyzn malowało się wyrażenie przebytego okropnego cierpienia. Gdy imiona nazwiska i miejsce pochodzenia tych poległych nie są wiadome, wzywa przeto każdego, ktoby w tej mierze posiadał wiadomość aby takową spiesznie Sądowi tutejszemu udzielił.

Tyniec pod Kaliszem d. 30 Lipca 1863 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N. D. 3910) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

W dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. w Odnodze rzeki Narwi pod miastem Pułtuskiem znalezione zostały prawdopodobnie przez wodę wyrzucone zwłoki nieznanego człowieka. — Z dopełnionej czynności Sądowo lekarskiej okazało się, iż to były zwłoki mężczyzny, wzrostu więcej jak średniego, ubrany w sukmanę koloru szarego, spodnie płócienne białe, kamizelkę w kratki płócienkowe, i na nogach miał buty grube podziurawione, koszulę płócienną grubą spodnie były przepasane paskiem rzemiennym na brzuchu zaś miał bryłę ceglastą wielkości 2ch głów, przymocowaną do paska za pomocą sznurka, po za którym w tymże miejscu tkwił nożyk złożony. W kieszeni bocznej sukmany były resztki rozmoczonego chleba razowego Ciało uległo już trzeciemu stopniowi zgnilizny pochowanie zwłok tych zarządzone zostało, wszelako dotychczasowe śledztwo kto się przyczynił do śmierci tego człowieka, czy się sam utopił rozmyślnie albo wypadkowo, lub też przez osobę trzecią utopiony został, kto był ten człowiek, jak się nazywał, zkąd pochodził i czem się trudnił, dotychczasowe śledztwo wykryć niezdołało, dla tego wzywa każdego, ktoby jakąkolowiek wtym względzie posiadał wiadomość, iżby takowej jak najspieszniej Sądowi tutejszemu udzielić zechciał.

Pułtusk d. 6 (18) Lipca 1863 r,

Sędzia Prezydujący, Dembowski

(N. D. 3938) *Sąd Policji Prostej Okręgu Siennickiego*

W lasach do dóbr Wola Suszczyńska należących w Ogu tutejszym położonych dostrzeżone zostało na gałęzi sosny powieszone ciało mężczyzny lat 25 mieć mogącego, dobrego wzrostu, włosów blond, ubranego w palto kortowe koloru oliwkowego, spodnie kortowe w kratki bez gaci, koszulę webową, buty juchtowe nowe z cholewami długiemi i czapkę sukienną okrągłą czarną nakrytą na głowę.

Wzywa zatem każdego ktoby posiadał wiadomość o sprawcach powieszenia jako też o jego nazwisku i pochodzeniu powieszonego, iżby Sądowi tutejszemu doniósł.

Mińsk d. 8 (20) Sierpnia 1863 r.

Podsędek, Wąsowicz.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4153) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilet Lombardowy wydany za Nr. 26,506 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 16 Września 1863 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo po) siadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1)